

- Uchwała w sprawie Mauzoleum Włodzimierza I. Lenina
- Dyskusja nad referatem Froła Kozłowa
- Powołanie komisji do rozpatrzenia poprawek w projekcie Statutu
- Wybory centralnych organów Partii



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
wtorek, 31 października 1961

Cena 50 gr
Nr 257 (5518)

Obrady XXII Zjazdu KPZR zbliżają się ku końcowi

Wczoraj na XXII Zjeździe KPZR toczyła się nadal dyskusja nad referatem F. Kozłowa o projekcie nowego Statutu Partii. Wieczorem na posiedzeniu zamkniętym XXII Zjazd KPZR przeszedł do kolejnego punktu porządku dziennego — wyboru centralnych organów Partii.

Poniedziałkowemu porannemu posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR przewodniczył Nikołaj Szewnik. Zakomunikował on na wstępie, że szereg delegacji zwróciło się do Prezydium Zjazdu z prośbą o udzielenie im głosu.

Radziecki projekt rezolucji w sprawie przyjęcia ChRL do ONZ

Związek Radziecki przedłożył w Zgromadzeniu Ogólnym NZ formalny projekt rezolucji w sprawie przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej przysługujących jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Projekt rezolucji uznaje konieczność tego kroku i wskazuje, że tylko przedstawiciel Chin Ludowych posiada kompetencje reprezentowania Chin w ONZ, domaga się „natychmiastowego usunięcia ze wszystkich organów ONZ przedstawicieli kilku czangkajszekowskiej i zaprasza rząd Chińskiej Republiki Ludowej do wysłania swego przedstawiciela dla wzięcia udziału w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych i wszystkich jej organach”.

PAP

Sytuacja w Berlinie

Amerykanie dochodzą do rozsądku?

Jak podaje waszyngtoński komentator Agencji UPI — Hightower, ambasador USA w Związku Radzieckim, Thompson otrzymał pewne nowe instrukcje, które ma wykorzystać w bieżącym tygodniu w czasie rozmów z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Gromyką. Mianowicie administracja amerykańska uważa, że wysunięcie przez władze NRD żądanie przedstawienia dowodów tożsamości przez urzędników USA przy przekraczaniu granicy sektora demokratycznego w Berlinie „nie zagraża interesom Zachodu” w tym stopniu, aby miało to prowadzić do konfliktów, tym bardziej, że Brytyjczycy podporządkowują się — jak wiadomo — temu zarządzeniu.

Trąba powietrzna nad Włochami

Gwałtowna trąba powietrzna przeszła w poniedziałek rano w okolicach Ostii, 250 osób znalazło się bez dachu nad głową. Władze zamierzają zająć w Ostii wszystkie hotele, aby zapewnić schronienie poszkodowanym. Liczne ofiary trąby powietrznej, która przeszła w poniedziałek rano nad okolicami Ostii, wynosi 3 zabitych i około 60 rannych. Prace ekip ratowniczych trwają. Spod gruzów domów wyciągani są coraz to nowi ranni. (PAP)

Iwan Spiridonow, pierwszy sekretarz leningradzkiego obwodowego komitetu KPZR, w imieniu Leningradzkiej Organizacji Partyjnej zaproponował, aby przenieść zwłoki Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym w inne miejsce, i przy tym uczynić to jak najszybciej. Spiridonow podkreślił, że takie żądanie wysunie to i jednomyślnie poparto na licznych wiecach ludności pracujących Leningradu. Powiedział on dalej, że wobec aktów bezprawia, jakich dopuszczał się Stalin w okresie kultu jego osoby, jego zwłoki nie mogą pozostać w Mauzoleum, gdzie spoczywają prochy Lenina.

Propozycje przeniesienia sarkofagu z trumną Stalina z Mauzoleum Lenina w inne miejsce poparł w imieniu komunistów Moskwy Piotr Demiczew, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Miejskiego Komitetu KPZR.

Demiczew podkreślił, że chociaż bezprawie i samowola, które panowały za czasów kultu Stalina, należą już do przeszłości, to nie można o nich milczeć. „Zasady leninowskie triumfują i odtąd zawsze triumfować będą w całym naszym życiu”.

Demiczew powiedział, że robotnicy zakładów moskiewskich domagali się na wiecach przeniesienia sarkofagu Stalina z Mauzoleum Lenina. Propozycja delegacji Leningradzkiej Organizacji Partyjnej i ludzi pracy Leningradu — oświadczył Demiczew — jest także propozycją wszystkich komunistów i ludzi pracy Moskwy.

O lepsze warunki na budowie ropociągu

Szybko posuwa się budowa ropociągu ZSRR — Polska — NRD. Na terenie naszego województwa załogi przygotowują się do kontynuowania prac w porze zimowej. Sprawujący nad tą budową patronat Związek Młodzieży Socjalistycznej omawia środki, mające zapewnić przebieg robót zgodnie z harmonogramem, a założyć właściwe warunki życia, rozrywki kulturalne itp.

Tym ostatnim zagadnieniem zajmował się wczoraj sekretariat Komitetu Wojewódzkiego ZMS wspólnie z kierownictwem „Mostostalu” oraz sekretarzami komitetów ZMS z powiatów przez które będzie przebiegał rurociąg. M. in. postanowiono zwrócić większą uwagę na zapewnienie budowniczym rozrywek poza godzinami pracy oraz rozwiązywanie zagadnień bytowo-socjalnych. Chodzi także o umocnienie organizacji ZMS oraz powołanie na poszczególnych odcinkach budowy organizatorów młodzieżowych, koordynatorów zamierzeń „Mostostalu” i ZMS-u. (JK)

Propozycje przeniesienia zwłoki Stalina w inne miejsce poparł również przedstawiciel delegacji Komunistycznej Partii Gruzji — Giwi Dżawachiszwili.

Stwierdzając, że sytuacja, jaka powstała w okresie kul-

(Dokończenie na str. 2)

Dymisja von Brentano

Opublikowane w poniedziałek w Bonn oświadczenie ministra spraw zagranicznych Brentano, w którym komunikuje, iż dla przyspieszenia rozmów koalicyjnych rezygnuje on z tego stanowiska w nowym rządzie, wywołało w Bonn dużą sensację. Momentalnie rozpoczęły się spekulacje, kto wobec tego ma największe szanse zostania następcą Brentano. Wymienia się nazwiska obecnego ministra spraw wewnętrznych Schroedera, ministra obrony Straussa, premiera Badenii-Wirtembergii Georga Kiesingera. Największe szanse przypisuje się jednak obecnemu prezesowi Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG), Hallsteinowi. W tym ostatnim wypadku jednak „wolni demokracji” chroniący się przed deszczem znaleźli się pod prąd słowiańską rynną, ponieważ Hallstein jest jednym z najbardziej zaufanych ludzi Adenauera i swego czasu piastował już stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, uchodząc tam za uciążliwe „oko i ucho” kanclerza. (PAP)

ZSRR zakończył próby z rakietami na Pacyfiku

W dniu 28 października br. dokonano w Związku Radzieckim kolejnego wystrzelenia wielostopniowej rakiety nośnej w kierunku środkowej części Oceanu Spokojnego na odległość przeszło 12 tys. kilometrów.

Lot rakiety odbył się ściśle według wyznaczonego programu. Wystrzelenie rakiety stanowiło pomyślnie zakończenie nakreślonego programu badań naukowych.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że obszar, o którym wspominał komunikat agencji TASS w dniu 11 września 1961 roku, jest od dnia 29 października br. otwarty dla żeglugi i lotów samolotów. (PAP)

Rozwój czynów społecznych

Podjęmowane w całym kraju z inicjatywy lokalnych komitetów PZP czyny społeczne przynoszą poważne korzyści w zakresie porządkowania dróg, melioracji, budowy świetlic, domów kultury, ośrodków zdrowia itp.

W latach 1956—61 wartość zrealizowanych czynów społecznych przekroczyła 5,5 mld. zł. W ciągu 10 lat — od 1951 do 1960 r. — czynem społecznym zbudowano bez mała 3,5 tys. km. twardej nawierzchni dróg, ponad 7,5 tys. km. — dróg gruntowych, naprawiono lub wybudowano 35 tys. m. mostów i grobli, zasadzono milion drzew przydrożnych. W podejmowaniu i realizacji czynów społecznych przodują województwa: rzeszowskie, lubelskie, krakowskie i warszawskie.

Państwo od wielu lat przyznaje poważne kwoty oraz znaczne ilości materiałów dla poparcia różnych inicjatyw podejmowanych przez społeczeństwo. Np. w roku bież., na ten cel przeznaczono 412 mln zł, a w roku przyszłym suma ta wzrośnie do pół mld zł. (PAP)

Jutro 7 rocznica powstania w Algierii

W Algierze pojawiły się w poniedziałek ulotki Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego wzywające ludność algierską do przeprowadzenia pokojowych demonstracji 1 listopada w siódmą rocznicę wybuchu powstania. Algierczycy winni demonstrować w spokoju i z godnością, aby udowodnić Francuzom możliwość braterskiego współżycia w niezawisłej Algierii.

W Paryżu ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało wszelkich ulicznych demonstracji w związku z 1 listopada. Korespondent agencji Reutersa oblicza, że 5 tys. policjantów skierowanych do stolicy wzmożniło miejscowy garnizon policyjny, oceniany na 22 tys. ludzi. (PAP)

Groźba militarystyki NRF dla północnej strefy Europy

Nota radziecka do rządu Finlandii

Agencja TASS komunikuje, że 30 października minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął ambasadora Finlandii w ZSRR, E. Vuori i wręczył mu notę rządu radzieckiego wystosowaną do rządu Finlandii.

Nota stwierdza, że rząd radziecki niejednokrotnie już zwracał uwagę rządu Finlandii, jak i rządów innych państw, na budzącą zaniepokojenie sytuację, jaka się kształtuje w Niemczech, gdzie militarystyka niemiecka podnosi głowę i przybiera na sile. Niemcy Zachodni w coraz szybszym tempie przekształcają się w źródło groźby wojennej w Europie, w tym również w jej strefie północnej.

Koła militarystyczne NRF szczególnie interesują się północną strefą Europy. Już dziś takie kraje jak Norwegia i Dania, które w czasie wojny były przez Niemcy okupowane, znów znalazły się w sferze militarnych i politycznych wpływów militarystyki zachodniemieckiej. Norwegia przyznała Niemcom Zachodnim prawo korzystania z baz wojskowych, położonych na terytorium norweskim, jak również prawo budowania magazynów dla Bundesmarine. Takie same prawa uzyskała Bundeswehra na terytorium Danii.

Z uwagi na powyższe rząd radziecki zwraca się do rządu Finlandii z propozycją przeprowadzenia konsultacji w sprawie kroków zmierzających do zapewnienia obrony granic obu krajów przed groźbą napaści wojennej ze strony Niemiec Zachodnich i państw z nimi sprzymierzonych, jak to przewiduje układ o przy-

W przemyśle spożywczym

Jeszcze jedna nowoczesna fabryka dla Poznania

Na wniosek Przewodniczącego Komisji Planowania Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zatwierdził lokalizację ogólną fabryki maszyn i aparatów przemysłu spożywczego w Poznaniu.

Wyroby poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego, specjalizującej się w produkcji urządzeń do rozlewu wina, wódek, piwa, soków, mleka itp., zdobyły sobie uznanie zarówno odbiorców krajowych jak i zagranicznych. Jeszcze w tym roku załoga fabryki poznańskiej wyśle m. in. do ZSRR — 13 kompletów maszyn do rozlewu wina.

Dobre wyniki produkcyjne i wysoka jakość wyrobów spowodowały, że KERM zdecydował o budowie nowych obiektów dla załogi fabryki poznańskiej, pracującej dotychczas w trzech małych pomieszczeniach, rozrzuconych w różnych punktach miasta.

Nowa, wielka hala produkcyjna — wyposażona w nowoczesne maszyny — pozwoli załozie poznańskiej obok wytwarzanej obecnie aparatury — przystąpić do produkcji automatycznych linii rozlewniczych o wydajności od 3 do 6 tys. butelek na godzinę.

Mimo, że budowa nowego obiektu zostanie ukończona dopiero w końcu 1963 r., zakładowe biuro konstrukcyjne przystąpiło już do opracowania projektów nowych maszyn i aparatów, a pierwsze proto-

typy — automatyczna kapslownia i agregat do rozlewu mleka znajdują się już w montażu.

W przyszłym roku przemysł spożywczy otrzyma pierwszą linię rozlewniczą do piwa o wydajności trzech tysięcy butelek na godzinę. (PAP)

Materiały XXII Zjazdu ukażą się w 2 tomach

Książka i Wiedza zapowiada pełne wydanie materiałów z XXII Zjazdu KPZR. Ukażą się dwa tomy — w pierwszym znajdą się przemówienia i dyskusja. W drugim podstawowe dokumenty, a więc statut i Program KPZR. Pełne wydanie materiałów z XXII Zjazdu KPZR znajdzie się na naszym rynku wydawniczym już w kilka dni po zakończeniu Zjazdu. (PAP)

W Poznaniu powołano komitet obchodów Dnia Nauczyciela

18 i 19 listopada będziemy uroczystie obchodzili Dzień Nauczyciela. W tym roku związany on będzie z 40-leciem Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W szkołach podstawowych odbędą się spotkania nauczycieli z komitetami opiekuńczymi, rodzicielskimi i delegacjami uczniów poszczególnych klas. W szkołach średnich młodzież sama przygotuje uroczystości. Również i tutaj odbędą się spotkania z komitetami rodzicielskimi i opiekuńczymi. W powiatach odbędą się uroczyste akademie.

Wczoraj pod przewodnictwem sekretarza KW — Stefana Olszowskiego odbyło się zebranie, na którym powołano komitet honorowy obchodów Dnia Nauczyciela i 40-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na czele komitetu, w skład którego weszli: przedstawiciele partii politycznych, władz, wyższych uczelni, organizacji społecznych i instytucji oświatowych, stanął sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak. (JK)

Od 2 XI. wykup obligacji NPRSP

Jak informuje Ministerstwo Finansów, 2 listopada br. rozpocznie się wykup obligacji i wypłaty premii wylosowanych w XX losowaniu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. Wypłaty prowadzić będą wszystkie oddziały PKO i NBP.

Od 23 XII. 61 do 7 I. 62

Ferie zimowe w szkołach

Ministerstwo Oświaty ustaliło, że tegoroczne ferie zimowe trwać będą od 23 grudnia bież. roku do 7 stycznia 1962 r. włącznie. Termin ten obowiązuje szkoły podstawowe, szkoły dla pracujących w miastach, licea ogólnokształcące, licea ogólnokształcące dla pracujących, korespondencyjne licea ogólnokształcące, szkoły zawodowe, licea pedagogiczne i studia nauczycielskie. (PAP)

Protest Kambodży

Według doniesień Wietnamskiej Agencji Prasowej z Pnom Penh, rząd Kambodży opublikował w poniedziałek komunikat, w którym ostro protestuje przeciwko naruszeniu ostatnio granicy kambodżańskiej przez żołnierzy Ngo Dinh Diema. Komunikat stwierdza, że około 30 żołnierzy południowo-wietnamskich wtargnęło 2 kilometry w głąb terytorium Kambodży, raniili oni i uprowadzili 5 osób.

Kłamia jak za Hitlera

Czołowy organ militarystów zachodniemieckich „Deutsche Soldatenzeitung”, mieniący się od pewnego czasu „sumieniem narodu”, zapowiada w ostatnim numerze przekształcenie z dniem 1 stycznia 1962 z dwutygodnika w tygodnik oraz rozwinięcie wielkiej kampanii w celu pozyskania nowych czytelników.

Pismo to specjalizuje się ostatnio w wystąpieniach antypolskich. W ramach cyklu artykułów „czy tylko Niemcy ponoszą winę za wybuch drugiej wojny światowej”, znajdujemy w ostatnim numerze rozdział pt. „Polska grozi Rzeszy Niemieckiej wojną”. M. in. wynika z niego, że wybuch drugiej wojny światowej spowodowała wyłącznie Polska swą prowokacyjną obelgą na uzasadnione w pełni postulaty niemieckie. Pismo zapowiada w następnym numerze rozprawienie się z „kłamstwami na temat krwawej niedzieli bydgoskiej”. (PAP)

Dyskusja na XXII Zjeździe KPZR

(Dokończenie ze str. 1)

tu osoby Stalina, zrodziła w kraju bezprawie i samowolę. Mówca zaznaczył, że wskutek tego ucierpiała także Gruzńska Organizacja Partijna.

Dżawachiszwili, który jest premierem Gruzji, oświadczył, iż Gruzńska Organizacja Partijna i delegacja Gruzji na Zjazd aprobują i w całej pełni popiera propozycję przeniesienia zwłok Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym w inne miejsce.

Za przyjęciem tej propozycji wypowiedziała się także Dora Łazurkina, członek KPZR od roku 1902.

Omówienie wystąpienia Łazurkinej zamieszczamy oddzielnie.

Propozycję delegacji leningradzkiej, moskiewskiej i gruzyńskiej poparł z kolei w imieniu Komunistycznej Partii Ukrainy **Nikołaj Podgornyj**, pierwszy sekretarz jej Komitetu Centralnego. Podgornyj podkreślił, że takie jest jednomyślne zdanie wszystkich komunistów Ukrainy i całego narodu ukraińskiego. „Zwłoki Stalina nie mogą znajdować się w świątyni narodu radzieckiego i wszystkich ludzi pracy świata — w Mauzoleum Lenina”.

Z upoważnienia delegacji leningradzkiej, moskiewskiej oraz delegacji Komunistycznej Partii Ukrainy i Gruzji Podgornyj przedstawił projekt uchwały XXII Zjazdu KPZR w sprawie Mauzoleum Lenina.

UCHWAŁA

Delegaci na Zjazd zatwierdzili jednomyślnie uchwałę „W sprawie Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina”.

„XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia:

1. Mauzoleum na Placu Czerwonym przy murze kremleskim, stworzone dla ucieleśnienia pamięci Włodzimierza Iljicza Lenina, niesmiertelnego założyciela Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego, wodza i nauczyciela ludzi pracy całego świata, nazywać odtąd Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina.

2. Uznać za niepożądane dalsze zachowanie w Mauzoleum sarkofagu z trumną J. W. Stalina, ponieważ poważnie naruszenie przez Stalina nakazów leninowskich, nadużywanie władzy, masowe represje przeciwko uczciwym ludziom radzieckim i inne posunięcia z okresu kultu jednostki czynią niemożliwym pozostawienie trumny z jego zwłokami w Mauzoleum W. I. Lenina”.

Po przyjęciu tej uchwały Zjazd kontynuował dyskusję nad referatem Frola Kozłowa o zmianach w Statucie KPZR.

Pierwszy sekretarz Altajskiego Krajowego Komitetu Partii **Aleksander Georgijew** oświadczył, że reprezentowana przezeń organizacja jednomyślnie popiera wszystkie tezy i wnioski zawarte w referacie i w projekcie nowego Statutu.

Georgijew poparł tezę referatu Kozłowa mówiącą o szerszym niż dotychczas stosowaniu zasad społecznych w pracy partyjnej.

Mikołaj Rodionow, sekretarz KC Komunistycznej Partii Kazachstanu powiedział, że w życiu partii i kraju całkowicie zatriumfował leninowski kurs XX Zjazdu, kurs na likwidację następstw kultu jednostki i przywrócenie leninowskich norm życia partyjnego.

Mówca poparł propozycję wykluczenia z szeregu KPZR Mołotowa, Malenkowa i Kaganowicza, oświadczył także, iż delegacja KP Kazachstanu całkowicie popiera propozycję leningradczyków w sprawie usunięcia sarkofagu Stalina z Mauzoleum na Placu Czerwonym.

Rodionow zaznaczył, że z powszechną aprobatą spotkała się zasada systematycznego odnawiania kadr kierowniczych przy utrzymaniu ciągłości kierownictwa.

Pierwszy sekretarz Saratowskiego Obwodowego Komitetu KPZR **Aleksy Szibajew** mówił o sprawie wychowywania kierowniczych kadr partyjnych i rozwoju działalności

nieetatowych aktywistów w pracy partyjnej. Podkreślił, że wciągnięcie komunistów do pracy w komisjach nieetatowych umacnia więzi partii z narodem.

Pierwszy sekretarz Sachalińskiego Komitetu Obwodowego KPZR **Pawel Leonow** poparł propozycję zatwierdzenia projektu Statutu partii wraz ze zmianami i uzupełnieniami przedstawionymi w referacie Frola Kozłowa.

Mówca oświadczył, że Sachalin, który za czasów caratu był miejscem zesłań, stał się obecnie poważnym regionem gospodarczym, silną potęgą ZSRR u jego wschodnich krańców. Węgiel, ropa naftowa, papier i celuloza eksportuje Sachalin do 26 krajów świata.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej przy KC KPZR — **Z. Serdiuk** wyraził przekonanie, że uchwała XXII Zjazdu nazwania Mauzoleum na Placu Czerwonym Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina i przeniesienia zwłok Stalina na inne miejsce zostanie jednomyślnie zaaprobowana przez wszystkich komunistów, przez wszystkich ludzi radzieckich.

Gdy na XX Zjeździe partii dyskredytowano kult osoby Stalina — kontynuował Serdiuk — Komitet Centralny nie wiedział jeszcze o wielu faktach udziału Mołotowa, Kaganowicza i Malenkowa w masowych represjach. Nie ma żadnych podstaw do pozostawiania frakcjonistów w szeregach KPZR. Mówca oświadczył: — „My komuniści jedno myślnie popieramy postanowienie Statutu KPZR, że wszelki przejaw frakcyjności i grupowości nie da się pogodzić z partyjnością marksis-

owsko-leninowska, z przebywaniem w partii”. Podkreślił on jasno i precyzyjnie sformułowane w Statucie obowiązki członków partii. Nowy Statut KPZR zapewni dalsze umocnienie niezłomnej jednolitej 10-milionowej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwiększyć poczucie odpowiedzialności każdego komunisty za zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.

Tkaczka sawińskiej fabryki „Solidarność” **Julia Wiczerowa** reprezentująca Iwanowską Organizację Partijną wyraziła Komitetowi Centralnemu, Prezydium KC KPZR i osobie Nikicie Chruszczowowi głęboką wdzięczność za nieustanną troskę o dobro i szczęście narodu radzieckiego.

Zjazd powołał komisję do rozpatrzenia poprawek i uzupełnień do projektu statutu KPZR. Komisji tej przewodniczy Frol Kozłow, sekretarz KC KPZR.

OSTATNI DYSKUTANCI

Następnie przemawiał **Fiedor Goriaczew** — pierwszy sekretarz Nowosyberyjskiego Obwodowego Komitetu Partii. Podkreślił on, że wszyscy komuniści, wszyscy ludzie pracy tego obwodu jednomyślnie zaaprobowali projekt Programu i Statutu KPZR, linię polityczną i działalność praktyczną Komitetu Centralnego. Określił on jako najważniejszy rezultat działalności KC w okresie sprawozdawczym — przywrócenie i rozwijanie leninowskich norm życia partyjnego.

Goriaczew powiedział, iż ma się pracujące obwodu nowosyberyjskiego uważają za służące, że Zjazd opowiedział całą prawdę o następstwach kultu osoby Stalina, jak również o działalności frakcyjnej Mołotowa, Kaganowicza, Malenkowa i innych uczestników gru-

py antypartyjnej. Wszyscy komuniści są jednomyślni, co do tego, że frakcjonści powinni być usunięci z partii.

Nowy Statut KPZR jeszcze bardziej podniesie rolę partii, jako organizatora i inspiratora budownictwa komunistycznego.

Pierwszy sekretarz Irkuckiego Obwodowego Komitetu KPZR — **Siemion Szeztinin** oświadczył, że wszyscy ludzie pracy tego obwodu gorąco popierają i aprobują generalną linię partii i jej Komitetu Centralnego.

Sekretarz Komitetu Partyjnego kolchozu „Pobieda”, **Wasilij Gubanow**, wyrażając pogląd delegacji Stawropolskiej Organizacji Partyjnej domagał się jak najszybszego ukarania frakcjonistów. Podkreślił on, że przeniesienie zwłok Stalina z Mauzoleum Włodzimierza Iljicza Lenina niewątpliwie uzyska aprobatę wszystkich ludzi radzieckich.

Wielkie znaczenie — powiedział Gubanow — ma przewidziane przez nowy Statut KPZR rozszerzenie uprawnień podstawowych organizacji partyjnych.

O obniżeniu roli literatury i sztuki w wychowaniu człowieka społeczeństwa komunistycznego mówił pisarz **Wsewołod Koczetow**, redaktor czasopisma „Oktiabr”.

Stwierdziwszy, że w ostatnich latach pisarze radzieccy dali nowe, dobre utwory Koczetow powiedział, że należy nadal uwzględniać w literaturze wszystko to co nowe, co zachodzi w społeczeństwie radzieckim. „My pisarze widzimy sens naszej działalności w służeniu narodowi, służeniu sprawie partii”.

Przewodniczący obrad — **Leonid Jeferimow**, pierwszy sekretarz Gorkowskiego Obwodowego komitetu KPZR poinformował uczestników Zjazdu, że w dyskusji nad referatem Frola Kozłowa o zmianach w Statucie KPZR wzięło udział 18 delegatów. Do Prezydium Zjazdu wpłynęła propozycja zamknięcia dyskusji. Propozycja ta została jednomyślnie przyjęta.

Przewodniczący obrad zakomunikował, że do Prezydium Zjazdu wpłynęły odwołania od uchwał w sprawach usunięcia z partii, wymierzenia kar partyjnych i innych sprawach personalnych.

Zjazd polecił Komitetowi Centralnemu KPZR zapewnić nie rozpatrzenia tych odwołań.

Do Prezydium wpłynęło też pismo powitalne od Partii Jedności Ludowej Haiti. (PAP)

Za mało młodocianych uczy się zawodu

Liczba młodocianych, zatrudnionych w celu nauki zawodu, wzrosła w okresie ostatniego roku z 96 tys. do 120 tys. Mimo tego wzrostu — jak wykazały badania przeprowadzone ostatnio przez CRZZ i ZMS — realizacja przepisów o zatrudnianiu i nauce zawodu młodocianych nie jest jeszcze zadowalająca. Na ponad 7 tys. zakładów, objętych badaniami, przeszło 2 tys. w ogóle nie zatrudnia młodocianych, a 3,5 tys. nie planuje ich zatrudnienia w okresie bieżącego planu 5-letniego.

Większość zakładów dotychczas nie ustaliła limitów zatrudnienia młodocianych, planów ich szkolenia oraz nie wydzieliła funduszu plac na wynagrodzenie uczniów, a za kłady które mają wydzielony fundusz plac, nie przygotowały planów zatrudnienia uczniów.

Inna grupa zakładów, jak np. w woj. opolskim, ma wydzielony fundusz plac, ale nie wykorzystuje go, tłumacząc się brakiem pomieszczeń na warsztaty szkolne oraz brakiem odpowiedniej kadry inżynierskiej.

Sprawy te były ostatnio tematem wspólnych obrad prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ z przedstawicielami poszczególnych resortów. Wyłoniona podczas tych obrad komisja ma się zająć m.in. ustaleniem odpowiednich bodźców dla samorządów robotniczych i administracji gospodarczej w celu zapewnienia

pełnej realizacji przepisów w zakresie zatrudniania i nauki zawodu młodocianych.

Kongo walczy o przyłączenie Katangi

W przemówieniu transmitowanym przez radio, premier centralnego rządu kongijskiego — **Adoula** stwierdził, że sytuacja w Katandze jest bardzo poważna. Dążąc do utrzymania podziału kraju i odwrócenia Katangi od Konga Czumbe rozdzielił broń między 150 tys. swych zwolenników, belgijskich kolonistów i zagranicznych najemników.

Po wyczerpaniu wszystkich środków pokojowych centralny rząd kongijski postanowił przystąpić do likwidacji secesji Katangi zgodnie z uchwałą parlamentu, która zapadła przed kilkoma tygodniami. W tym celu regularne oddziały armii kongijskiej podjęły operacje policyjne w południowo-zachodnim okręgu Republiki Kongijskiej. Wojska spełniły swe zadanie do końca — stwierdził Adoula.

Według informacji z kół ONZ, samoloty Katangi zbombardowały w niedzielę linię kolejową biegnącą w pobliżu granicy prowincji Kasai i Katangi. Zbombardowane zostały również dwie wsie w prowincji Kasai. (PAP)

Uniwersytety telewizyjne w ChRL

Ponad 23 tysiące robotników i urzędników stolicy ChRL studiują obecnie na znanym uniwersytecie, którego wykłady prowadzone są za pośrednictwem telewizji.

Pekiński uniwersytet telewizyjny otwarty został w marcu ubiegłego roku. Obecnie posiada on cztery wydziały: matematyki, fizyki, chemii i literatury chińskiej.

Podobne uniwersytety telewizyjne zorganizowano w Szanghaju, Tientsinie, Huangczou i innych wielkich miastach ChRL. (PAP)

Przemówienie D. Łazurkinej

Uważam, że nie przystoi, by nasz wspaniały Włodzimierz Iljcz, najbardziej ludzki z ludzi, znajdował się obok tego, który wprawdzie miał w przyszłości, do 1934 roku zasługi — ale obok Lenina spoczywać nie może — oświadczyła na poniedziałkowym porannym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR Dora Łazurkina, która należy do Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego od 1902 roku.

Dora Łazurkina rozpoczęła swą pracę pod kierownictwem Lenina. Uczyła się od niego i wykonywała jego polecenia.

Obraz drogiego Włodzimierza Iljicza Lenina, który tak kochał partię, który odnosił się po ojcowsku do nas, rewolucjonistów, który tak pieczołowicie wychowywał każdego z nas, pozostał na zawsze w moim sercu — oświadczyła D. Łazurkina. Umacniało to naszą wolę i było dla nas natchnieniem do walki o wielką sprawę partii.

Opowiedziała ona uczestnikom Zjazdu, że w 1937 roku, gdy zajmowała odpowiedzialne stanowisko w Leningradzkiej Obwodowej Komitecie KPZR — została wraz z wielu innymi aresztowana.

— Nie mogłam zrozumieć, za co aresztuje się starych bolszewików — powiedziała D. Łazurkina — i ogarnęło mnie potworne przerażenie: nie chodziło mi o mnie samą, lecz o partię.

W więzieniu i na zesłaniu, gdzie D. Łazurkina przebywała przez 17 lat, ani razu nie oskarżała Stalina. Nie wierzyła bowiem, by „Stalin mógł dopuścić do tego, co się działo w partii”.

Gdy odbywał się XX Zjazd KPZR, D. Łazurkina wróciła z zesłania, została całkowicie zrehabilitowana i po raz pierwszy dowiedziała się „ciężką prawdą o Stalinie”.

I gdy dziś na XXII Zjeździe, słyszę o ujawnionych przestępstwach i zbrodniach jakich dopuszczano się w partii, i o których wiedział Stalin — powiedziała D. Łazurkina — przyłączam się całkowicie i bez zastrzeżeń do wniosku, by jego zwłoki zostały usunięte z Mauzoleum.

Dora Łazurkina oświadczyła: „Wielkie zło wyrządzone przez Stalina polega nie tyl-

ko na tym, że zginęło wielu naszych najlepszych ludzi, nie tylko na tym, że dopuszczano się samowoli, że rozstrzeliwano ludzi bez sądu, że osadzano w więzieniach ludzi niewinnych. Nie, nie tylko na tym. Cała sytuacja, jaka wytworzyła się wówczas w partii, absolutnie nie odpowiadała duchowi Lenina.

Musimy wyrwać z korzeniami resztki kultu jednostki — oświadczyła D. Łazurkina — wyrażając jednocześnie zadowolenie, że XXII Zjazd wykorzystania pozostałości tego kultu. (PAP)

Co pisała - inni

„Times of India” z 12 bm. zamieszcza korespondencję z Bonn pod tytułem „Bonn chce zjeść ciasto i jednocześnie zachować je”.

Autor rozpoczyna od przytoczenia dowcipu, jaki krąży obecnie po NRF w związku z serią konsultacji partii bońskich przed utworzeniem nowego rządu. Dowcip ma następujące brzmienie: „Jeden polityk mówi do drugiego: „Kiedy myślisz, będziemy mieli rząd?”. Szybko pada odpowiedź: „Dlaczego, czy stało się coś z rządem w Waszyngtonie?”

Ten dowcip — czytamy w korespondencji — mówi o tym, co jest ogólnie zaakceptowane jako fakt w kołach dyplomatycznych, jednakże o czym nie mówi się głośno na Koblenzstrasse (siedziba rządu bońskiego — red.).

Dwa elementy wpływają na poglądy zachodnich Niemców: jeden, który głosi, że nadszedł czas płacenia... ostatniej, najboleśniejszej raty za przestępstwa Hitlera; drugi, który nurza się w świecie urojen ku zakłopotaniu przyjaciół i oburzeniu wrogów.

Wkrótce po wojnie dr Konrad Adenauer oświadczył, że Niemcy mają doświadczyć armii i militarizmu, i najlepsza rzecz, jaka mogłaby się stać to gdyby kraj pozostał rozbrojony i neutralizowany. Mało mówiło się wtedy o zjednoczeniu Niemiec. Mówiło się o rekonstrukcji narodowej o jedzeniu, ubraniu, mieszkaniach i dobrach konsumpcyjnych. Bohaterem został dr Erhard ze swoją ideą ekonomiki rynku socjalnego.

Niedługo potem dr Adenauer ofiarował uzbrojenie swego kraju w zamian za członkostwo NATO. Zachód potrzebował armii niemieckiej... Zachód więc uważał za celowe znalezienie nowego sloganu dla Niemiec: zjednoczenie. By-

Śmiertelny uścisk Bonn

to w okresie, kiedy wielkie mocarstwa patrzyły na siebie nawzajem niechętnie.

Jednakże Zachód miał wówczas przewagę nad Rosjanami w dziedzinie broni nuklearnej i nowy slogan został rozprzestrzeniony w złudnej nadziei, że Niemcy mogłyby zostać zjednoczone przy pomocy siły, jaką stanowiłyby armie zachodnie. Nawet klęska na Węgrzech nie otworzyła zachodnim Niemcom oczu na polityczną chimere, iż zjednoczone Niemcy mogłyby powstać w wyniku zwycięstwa nad Rosjanami.

Dziś bohaterem jest nie dr Erhard, ale minister obrony pan Strauss. Najbardziej honorowe byłoby ze strony Zachodu, gdyby powiedział Bonn, że został oskrzydlony i przechytzony (outflanked and outwitted), ale nikt w kołach oficjalnych nie ma odwagi, aby to otwarcie przyznać.

Bonn stał się więzieniem własnych nadziei, Waszyngton jest sparaliżowany niebezpiecznym naciskiem swego protegowanego. Sytuacja nabrała tragicznych proporcji. Im bardziej Waszyngton próbuje zrzuć śmiertelny uścisk Bonn, z tym większą pasją Bonn mówi o swej nieśmiertelnej wierności. Obecnie Bonn ciągnie Waszyngton do tego małżeństwa z desperacją, która budzi ogólną zakłopotanie.

Następnie autor korespondencji zastanawia się, czy Waszyngton może wycofać się ze swych zobowiązań wobec Niemiec bez zagrożenia jednolitości zachodniej.

Zdaniem dyplomatów — pisze on — najważniejszym pierwszym krokiem powinno być uwolnienie się od przestarzałych sloganów o zjednoczeniu Niemiec. Bonn chciałaby uczynić Waszyngton odpowiedzialnym za podział, podczas gdy

USA żywią nadzieję, że zaakceptowanie tego „rzeczywistego faktu” przyniesie im Bonn.

Adenauer wie już obecnie, że nie może jednocześnie zjeść ciasto i zachować je. Zdaniem dyplomatów, to niemieckie życzenie jest siedem wszystkich problemów zachodniemieckich. Bonn chce pozostać w NATO i ma nadzieję, że w praktyce Związek Radziecki dopuści również do włączenia wschodnich Niemiec do NATO. Bonn chce mieć broń atomową i uważa, że jest to normalne dla narodu, który wywołał dwie wojny światowe. Bonn chce od Zachodu aby forsował zjednoczenie Niemiec bez zastanawiania się nad tym, że forsowanie zjednoczenia może doprowadzić do trzeciej wojny. Najbardziej zdumiewające jest to — stwierdza autor — że wszystkie te koncepcje rozważane są z pewną logiką w Bonn. Nigdzie samooszukiwanie się nie osiągnęło większych rozmiarów.

Obiecawszy zachodnim Niemcom zjednoczenie, Zachód znajduje się obecnie w sytuacji takiej, że musi albo wycofać swe słowa, albo zostać oskarżonym o upiór przez neutralistów, którzy są zniechęceni zimną wojną. Obawy Waszyngtonu przed oskarżeniami Niemiec o niewdzięczność są nie mniejsze niż obawy oskarżeń ze strony neutralistów, że prowadzą zimną wojnę dla złych koncepcji. Waszyngton uznalby *de facto* wschodnie Niemcy i granice na Odrze i Nysie jako ostateczną. Jednakże powstrzymują go przed tym obawy, że Bonn mógłby nawiązać jakieś kontakty ze Wschodem. Obawy te — zdaniem autora korespondencji — są płonne, gdyż Bonn jest zbyt silnie związany z Zachodem.

Samowystarczalność możliwa

Pasze — aktualny temat

Nienotowany od dawna, żywiołowy wręcz rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej — stawia Poznańskie w niełatwej sytuacji paszowej. Od dłuższego czasu czyni się usilne starania, aby zrównoważyć bilans paszowy województwa. Pełną samowystarczalność w paszach, treściwych zwłaszcza, uzyskamy dopiero pod koniec bieżącej 5-letki gospodarczej, to znaczy najwcześniej za trzy lata. Takie są przewidywania fachowców.

Co robić jednak teraz? Trzeba się zastanowić nad natychmiastowym rozwiązaniem groźących naszemu województwu kłopotów paszowych.

Nie samym siewem...

Zacznijmy od oceny potrzeb bieżących, a także tegorocznych zapasów paszowych na zimę. Z obliczeń przeprowadzonych przez Oddział Produkcji Zwierzęcej przy Wydziale Rolnictwa Prezydium WRN wynika, że Poznańskie właściwie może być samowystarczalne w tym roku, jeśli chodzi o pasze objętościowe, a więc przede wszystkim — siano. Sprzątnięto go o przeszło 20 proc. więcej niż w poprzednich latach. Co prawda w niektórych powiatach (cho-

dziekim, czarnkowskim, trzciańskim, ostrowskim) są znaczne nadwyżki. Trzeba zatem dokonać jak najszybciej przerzutów siana do powiatów upośledzonych pod względem łąk. Mimo dobrych zbiorów siana — Wielkopolska nadal nie będzie samowystarczalna.

W związku z tym do gminnych spółdzielni w naszym województwie wysłano już 23 bm. specjalny okólnik zalecający tworzenie rezerw siana i słomy paszowej. Chodzi o to, aby rolnicy mogli w każdej chwili dokonać zakupów. Na handel wiejski spada również obowiązek transportu siana z województw północnych, dysponujących w tym roku dużymi nadwyżkami.

Udały się w tym roku zna-

komiecie koniczyny i lucerna, nie mówiąc o innych roślinach motylkowych, mieszanek ozimych i jarych. Jeśli nie zawsze pogoda dopisała przy sprzeczaniu na siano, to można je skarmiać w postaci zielonek i kiszzonek.

Nie potrzebują się obawiać trudności paszowych ci rolnicy, którzy w porę zasiali popłony. Dobrze na tym wyszedł powiat gnieźnieński, gdzie było w tym roku 2.300 ha popłonów i wsiewek roślin motylkowych. Znakomicie udało się tam, podobnie jak w całym niemal województwie, seradela. Sporo pożytku jest z kukurydzy, zajmującej w powiecie areal 1.600 ha. W każdej prawie gromadzie tego powiatu przeprowadza się teraz próby z kieszaniem słomy kukurydziej z liśćmi buraczanymi, z mocznicowaniem kiszzonek, jak np. w Nowej Wsi Niechajowskiej, gdzie przygotowano w silosach ok. 15 ton takiej kiszzonki.

Na uwagę zasługuje także coraz bardziej przyjmujący się zwyczaj zakiszania parowanych ziemniaków. Rolnicy, zachęcani mniejszymi stratami niż przy kopcowaniu, korystają na ogół chętnie z usług kolumny parnikowej, należącej do Powiatowego Związku Kółek Rolniczych.

Bilans gromady

Bilans paszowy — to temat niesłychanie teraz aktualny. Radzą nad nim w gromadach, ośrodkach powiatowych i siedzibie województwa. Na początku listopada zajmą się tym zagadnieniem działacze partii i gospodarze na Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Zanim dojdzie do rozstrzygnięć uogólnień, przyjrzyjmy się bilansowi paszowemu wybitnie towarowej pod względem produkcji zbożowej i hodowlanej gromady Gorzykowo (pow. gnieźnieński).

Dostarczyła ona w ramach dostaw obowiązkowych 770 ton zboża, a także ponad 100 ton sprzedawała państwu po cenach wolnorynkowych. Gromada ta mogłaby dostarczyć więcej jeszcze ziarna konsumpcyjnego, gdyby miała możliwości zakupu wysokobiałkowych, mlekopędnych pasz treściwych (np. makuchy indyjskie itp.).

W gromadzie ilość bydła wzrosła z 1143 sztuk w 1960 roku do 1267 sztuk (dane z czerwcowego spisu rolnego). Obsada trzody chlewnej podniosła się z 2006 do 2293 sztuk, co w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych wynosi ponad 97 sztuk. Rocznie odstawia się z tej gromady około półtora tysiąca bekonów.

Jak władze gromadzkie widzą sprawę samowystarczalności paszowej w tej sytuacji? Pokazali to konkretnie na przykładzie zmian w strukturze zasiewów. Gospodarka polowa, bardzo intensywnie prowadzona, jest nastawiona przede wszystkim na produkowanie pasz. W całkowitym areale 2.346 ha gruntów ornych (w gromadzie nie ma w ogóle łąk) rośliny paszowe zajmują honorowe miejsce: łącznie ponad 530 hektarów.

Czy tylko Gorzykowo?

Duże znaczenie w bilansie paszowym tej gromady mają wyśładki i liście buraczane, których sprzęt był w tym roku świetny. Nadwyżki wyśładek i liści sprzedaje się nawet okolicznym wsiom.

Jeśli odliczyć uprawy innych roślin przemysłowych, to doszlibyśmy do wniosku, że struktura zasiewów gromady jest prawidłowa. Zwiększenie arealu roślin paszowych może się odbyć jedynie drogą ograniczenia powierzchni zbóż konsumpcyjnych, co nie jest wcale wskazane.

Gorzykowo nie należy do wyjątkowych gromad. Takich w powiecie gnieźnieńskim znaleźć możemy co najmniej kilka. W innych powiatach — jeszcze więcej. Wniosek: intensywnie gospodarującym rolnikom, dostarczającym państwu znaczne ilości towarowego zboża, mięsa i mleka — należy przyjąć z pomocą w postaci przydziału mieszanek witaminizowanych dla trzody chlewnej, makuchów mlekopędnych dla bydła itp. To się opłaca i państwu i rolnikom. Liczy się przecież efektywność nakładów.

MARIA KEMPARA

Poznań — Stary Rynek



Fot. — K. Przychodźki

3-letni bilans budowy szkół

Przeszło 3,5 mld. złotych — 297 „Tysiąclatek“

W ciągu 9 miesięcy br. społeczna zbiórka na rzecz szkół Tysiąclecia przyniosła w całym kraju 919.124 tys. zł, co stanowi 82,4 proc. tegorocznego planu. Najofiarniej służyli pracownicy zakładów przemysłowych oraz instytucji — wpływy od nich wynoszą już 81,8 proc. rocznego planu. Spółdzielcy przekazali dotychczas 97 proc. zaplanowanych na bieżący rok sum. Świadczenia mieszkańców wsi wynoszą natomiast 64,9 proc. rocznego planu. Stabiej świadczą przedstawiciele prywatnego przemysłu i handlu oraz rzemiosła.

Z funduszy SFBS zbudowano już w całym kraju 297 szkół — pomników, zaś trzech setna jubileuszowa „Tysiąclatka” — jak przewiduje Krajowy Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół prze kazana zostanie młodzieży w połowie listopada br.

Obecnie w budowie znajduje się 350 dalszych szkół — pomników. Przeszło 3,5 mld. zł, które zgromadzono dotychczas na koncie SFBS, oznacza realizację połowy zamierzonej akcji budowy tysiąca szkół. W związku z tym Krajowy Komitet SFBS ogłasza listopad miesiącem składania sprawozdań przed społeczeństwem z przebiegu dotychczasowych wyników zbiórki na SFBS i osiągnięć w budowie szkół Tysiąclecia. Tak więc w przyszłym miesiącu w każdym zakładzie pracy oraz instytucji, w miastach, miasteczkach, a także na wsi odbywać się będą zebrania, na których informację i aktywności SFBS informować będą szczegółowo społeczeństwo o tym, w jaki spo-

sób wykorzystane zostały społeczne fundusze na budowę two szkół na danym terenie. Jednocześnie zebrania te będą okazją do rozpoczęcia szerokiej kampanii zachęcającej społeczeństwo do dalszych świadczeń na rzecz szkół. Trzeba bowiem pamiętać, że dla pełnej realizacji hasła „1000 szkół na Tysiąclecie” trzeba zgromadzić na SFBS łącznie 7 mld. złotych. (PAP)

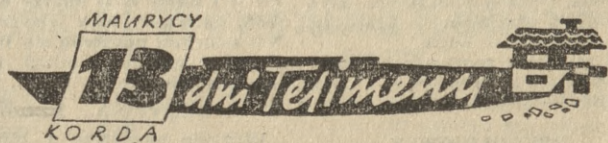
Mamy jeździć szybciej i wygodniej

Choć o letnich podróżach nikt z nas jeszcze nie myśli, przystąpiono już do prac nad letnim rozkładem jazdy pociągów. 30 bm. minister komunikacji — Józef Popielas zapoznał dziennikarzy z ogólnymi założeniami tego rozkładu.

Przewiduje się zwiększenie szybkości pociągów i to w miarę możliwości nie tylko na liniach głównych, ale również i na bocznych. Rozbudowane zostaną połączenia motorowymi pociągami ekspresowymi przy czym zwiększy się liczba połączeń w ciągu dnia.

Uruchomione zostaną nowe pociągi osobowe, głównie na liniach o dużej frekwencji.

Kolej energiczniej zabrała się do rekonstrukcji starego taboru. Wagon, pamiętający czasy naszych pradziadków, kursujące jeszcze na bocznych liniach, otrzymają stałe we wnętrzu, nowoczesne wyposażenie wnętrza i oświetlenie; pozostaną z nich właściwie tylko podwozia. Rekonstrukcji wyposażenia ulegną również wiele wagonów produkowanych po wojnie, mocno już zdezastrowanych.



— Rozumiem pana doskonale. A więc, jak pani widzi — powiedziałam do Szuplickiej — co najmniej połowa mieszkańców „Telimenu” znała już wcześniej Szupulskiego. Czy pani lubi powieści kryminalne?

I oto zdarzył się cud: Szuplicka zaniemówiła. Siedziała nieruchomo, ruszając ustami jak ryba wyciągnięta na piek. Czułam, że pęcznieją od irytacji.

Mogłam wyobrazić sobie, co stanie się, gdy odzyska mowę i nie traciłam czasu.

— Pytanie jest czysto retoryczne — ciągnęłam szybko, usiłując zapobiec huraganowi, jaki za chwilę zmiecie mnie z powierzchni ziemi. — Wiem, że pani nie przepada za tego rodzaju lekturą, ale tej powieści poświęciła pani nieco czasu...

Podsunałam jej pod nos książkę z biblioteki.

—To przestaje być już zabawne! — spłynął pierwszy podmuch. — Bardzo pana lubię, panie Jurku, ale, doprawdy, wybór lektury należy tylko do mnie! Ostrzegam pana, jeżeli spróbuje pan w jakikolwiek sposób... — urwała, by wciągnąć w płuca potężny haust powietrza.

— Mogę z czystym sumieniem potwierdzić najlepsze intencje mego przyjaciela, proszę łaskawej pani — poparł mnie Kowalik.

Naraził się, paskudnie się naraził.

Szuplicka wykonała powolny półokręt i pochyliła się nad wystraszoną księgową zarządu zieleni miejskiej. — To pan! — zagrmiało — to pan szpiegował mnie, laził po nocy udając ducha, przewracał w moich rzeczach i w ogóle wyczyniał różne podejrzone historie! Nie podoła się panu książka, którą czytałam? Tak?

Biedny Kowalik dosłownie niknął, jego okulary trzymały się na czubku nosa resztkami sił. Nieoczekiwanie Szuplicka opanowała się. Nalała kieliszek wina i wypija go duszkiem.

O co ta awantura, kochani? — spytała niewinnie.

Była tak nieodparcie komiczna, że atmosfera pełna napięcia rozładowała się w mgnieniu oka. Wszyscy wybuchnęli śmiechem. Skowronek omal nie spadł z krzesła. Jedynie Ryssy nie brał udziału w ogólnej wesołości. W

dalszym ciągu siedział odrętwiały, wpatrując się w jeden punkt na podłodze.

— Już wielki Montaigne wątpił, czy jest ktoś, kto by wierzył iż potrafi spętać kobietę jaką bądź przemysłnością... — rzekł Kowalik. — Czuję się zupełnie rozbrojony! Nie ma o czym mówić. Ta kartka, na której wypisała pani owe zastanawiające wyrazy „wypadek, rewolwer, trucizna”, nie ma na szczęście nic wspólnego z morderstwem rzeczywistym, lecz odnosi się jedynie do treści książki. Zaraz to państwu wyjaśnię. Jest to powieść o tyle podła, że zawadza czytelnika wszystkie trzy możliwe do przyjęcia warianty, gdyż na końcu okazuje się, iż morderstwa dokonano w sposób bardziej prostactki. Na dodatek autor odkrywa mordercę w człowieku którego poznajemy dopiero w ostatnim rozdziale co zupełnie przeczy zasadom fair play wobec czytelnika. Naprawdę, bardzo nieudana powieść kryminalna. Proponuję wypić kieliszek tego cennego trunku. Jakże mogliśmy o nim zapomnieć! Panno Basiu, czy mógłbym prosić o szklankę herbaty?

KOWALIK UŚMIECHA SIĘ TRIUMFUJĄCO

Z całych sił uchwycił się poręczy krzesła. Wydawało mi się, że śnię.

To niemożliwe, Kowalik upił się i nie wie, co mówi! Ogarnęła mnie rozpacz. Wszystko, na co liczyłem, rozsypało się w gruzy. Spojrzałem na Basie.

Może nie zwróci uwagi? Przez cały czas nie odezwała się ani słowem. Z podziwu godnym wysiłkiem opanowywała aż nadto widoczny na jej twarzy niepokój. Gdy usłyszała słowa Kowalika, odetchnęła z wyraźną ulgą, wstała i wyszła z pokoju.

Chciałem biec za nią, tłumaczyć, że to oczywiście nieporozumienie, kiedy raptem usłyszałem głos Ryssego. Był to głos człowieka, znajdującego się u kresu sił.

— Nie ma sensu grać dłużej komedii — powiedział. — To ja zamordowałem Szupulskiego.

Grobową ciszę zakłócił brzęk szklki — to kieliszek wysunął się z dłoni Oli. Nikt nie wyrzekł słowa.

Spojrzenia wszystkich zawisły na twarzy tego człowieka, który siedział zgarbiony, postarzały w jednej chwili, z rękoma sztywno opuszczonymi wzdłuż ciała.

(c. d. n.)

Salk czy Sabin?

Heine-Medina może być zwalczona

Oto trzy opinie o znaczeniu doustnej szczepionki przeciw chorobie Heine-Medina, zaczerpnięte z trzech różnych czasopism naukowych:

ZSRR: „Obserwacje potwierdzają, że przy pomocy doustnej szczepionki możliwe jest wyłączenie choroby Heine-Medina na obszarze dużego kraju. Niedaleki jest czas, w którym choroba ta w Związku Radzieckim praktycznie przestanie istnieć”.

W. BRYTANIA: „Obecnie poliomielitis (choroba Heine-

Medina) zaczyna być opanowywana w naszym kraju i niezależnie od tego jaką wybierzemy metodę szczepienia, wydaje się, że choroba ta, podobnie jak dyfteryt, niemal zupełnie wygasnie”.

„Przy należytej ostrożności w produkcji i stosowaniu, doustna szczepionka przeciw poliomielitis stwarza największą możliwość wyeliminowania tej choroby”.

USA: „Wyniki eksperymentu w Cincinnati w 1960 r., łącznie z wynikami osiągniętymi w centralnej i zachodniej Europie wskazują, że doustna szczepionka przeciw poliomielitis jest prostym czynnikiem, przy pomocy którego możliwa jest całkowita eliminacja tej choroby”.

Ten trójgłos jest o tyle znamieny, że o ile dziesięć lat temu świat cywilizowany nie miał właściwie żadnych środków opanowania tej choroby, o tyle dziś główną kwestią jest zdecydowanie się, którą z pozostałych w dyspozycji szczepionek stosować — zastrzyki (Salk) czy doustną (Sabin)?

Sprawa wyboru metod była jednym z głównych tematów dyskusji na VII Sympozjum Europejskiego Towarzystwa Zwalczania Polio, odbyłym w ub. miesiącu w Oxfordzie.

Z dużym zainteresowaniem przyjęto sprawozdanie o radzieckim eksperymencie. Doustną szczepionkę w formie cukierków-dropsów podano w ZSRR w 1959 r. trzynastu i pół miliona osobom, a w 1960 roku zażyło ją 77.500.000 osób.

W wyniku eksperymentu wyciągnięto konkluzję, że szczepionka doustna jest najbardziej skuteczną metodą profilaktyki przeciw polio.

Pozytywne wyniki przyniosł też wspomniany wyżej amerykański eksperyment w Cincinnati, gdzie doustnie zaszczepiono 180 tys. osób, przeważnie dzieci. W okresie roku nie zanotowano tam ani jednego przypadku polio. (br)

Nowe przepisy o ściąganiu alimentów

Oreż w obronie rodziny

W Ministerstwie Sprawiedliwości opracowywane są obecnie dalsze projekty przepisów, zmierzających do dalszego usprawnienia egzekucji alimentów. Jak wiadomo wydane już zostały zarządzenia w sprawie egzekucji należności alimentacyjnych od więźniów oraz alkoholików przebywających w zakładach zamkniętych.

Najważniejszym fragmentem nowo opracowywanych przepisów są obowiązki zakładów pracy w zakresie współdziałania w ściąganiu alimentów z organami egzekucyjnymi. W myśl postulatów ministerstwa zakłady pracy powinny brać aktywny udział w egzekwowaniu należności, zaś zmiana miejsca pracy nie może utrudniać uzyskiwania przez rodzinę odpowiednich kwot z tytułu alimentów. Dotychczasowa praktyka wykazywała, że nie należało do wyjątków przypadki wystawiania przez pracodawców niezgodnych z prawdą zaświadczeń o wysokości zarobków, utrudniających zaciąganie alimentów. Nowe przepisy przewidują, że jeśli pracownik, którego pobory zostały zajęte przez komornika, zmienił miejsce pracy, pracodawca w świadectwie wydanym pracownikowi powinien uczynić wzmiankę o zajęciu pobrań i przesłać nowemu zakładowi pracy odpowiednie zawiadomienie komornika. Przesłanie tego rodzaju zawiadomienia będzie miało wszystkie skutki zajęcia pobrań. Istotną innowacją będzie również fakt, iż zakład pracy zatrudniający nowego pracownika zobowiązany zostanie do przeprowadzenia ich wywiadu o ewentualnych jego zobowiązaniach w poprzednim miejscu pracy.

Projekt nowych przepisów nakłada poza tym na komorników i organa MO obowiązki ustalania z urzędu miejsca zamieszkania i miejsca pracy dłużnika. Daje to gwarancję sprawnego przeprowadzenia dochodzenia i co za tym idzie, skutecznego ściągania należności alimentacyjnych. Podkreślić trzeba, że dotychczas

O poznańskim Ratuszu i polskim Odrodzeniu

W ubiegły piątek w sali Odrodzenia Ratusza Poznańskiego prof. dr Zdzisław Kępiński wygłosił — przed liczną zgromadzoną rzeszą słuchaczy — odczyt, zatytułowany „Dekoracja Ratusza, jako symbol świeckiej treści polskiego Odrodzenia”. Był to pierwszy w bieżącym roku kulturalnym odczyt, z podjętego w ubiegłym roku cyklu wykładów o kulturze, zorganizowanego przez Komitet Wojewódzki PZPR, w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Cykl ten omawiający różnorodne zagadnienia i tematy kulturalno-oświatowe kontynuowany będzie przez cały rok bieżący i następny. Zebranych słuchaczy powitał w imieniu KW PZPR sekretarz St. Olszowski, zapraszając jednocześnie na dalsze tego rodzaju imprezy. Odczyt prof. Kępińskiego poprzedziło wyświetlenie ciekawego, kolorowego filmu pt. „Ratusz poznański”. (wch)

Subskrypcja PWN tylko do końca listopada

30 listopada zamknięta zostanie subskrypcja na trzy wydawnictwa encyklopedyczne. „Wielka Encyklopedia Powszechna”, „Geografia Powszechna” i „Atlas Świata”, przygotowywane przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. O zainteresowaniu społeczeństwa tymi monumentalnymi edycjami świadczy powodzenie subskrypcji. Dotychczas rozprawdzono 150 tys. talonów na „Wielką Encyklopedię Powszechną”, 70 tys. na „Geografię Powszechną” i 100 tys. na „Atlas Świata”. (PAP)

obowiązek ten ciąży na wie-rzycielu.

Z innych, istotnych przepisów projektu wymienić należy także uprawnienia organizacji społecznych do zastępowania przed sądami osób dochodzących alimentów oraz obowiązek sądu w procesach roz-

wodowych do tymczasowego regulowania z urzędu spraw alimentacyjnych rodziny na czas trwania procesu.

Szczególnie doniosłe znaczenie ma fakt nadania organizacjom społecznym uprawnienia do zastępowania w czasie procesów rozwodowych osób dochodzących alimentów. Bar-dzo często żona nie ma odwagi wystąpić do sądu przeciwko mężowi w obawie przed dalszymi szikanami z jego strony. W takich wypadkach nowe przepisy dają organizacjom społecznym do ręki po-ważny oreż w obronie rodziny, a przede wszystkim dzieci.

Antoś N. uratowany!

Światowy sukces poznajskich lekarzy i konstruktorów

Czytelnicy przypominają sobie zapewne, notatki prasowe o pierwszym polskim „sztucznym sercu” skonstruowanym z inspiracji prof. dr. Jana Molla — kierownika poznańskiego ośrodka kardiologii przez konstruktorów inż. Franciszka Płużkę i inż. Władysława Szymkowiaka z zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu. Aparat ten wykonano wraz z urządzeniem do ochładzania krwi. Po okresie prób i doświadczeń, aparat służy od lipca br. przy szczególnie ciężkich operacjach serca w klinikach poznańskiej i łódzkiej. W czasie piętej z kolei (wszystkie udane) operacji dokonanej ostatnio na otwartym sercu Antosa N. przez prof. dr. J. Molla w Szpitalu Miejskim im. J. Strusia w Poznaniu konstruktor i operator osiągnęli niespotykany w świecie sukces.

Ośmioletni Antoś miał ciężką, wrodzoną wadę serca. W ciągu 11 minut urządzenie ochłodziło krew i ciało utopionego pacjenta do temperatury plus 12 stopni Celsjusza, co pozwoliło na przeprowadzenie operacji na otwartym sercu i zaszytciu otworu w przegrodzie komór sercowych. Przez 22 minuty w sercu dziecka nie było ani jednej kropli krwi. (Trzeba podkreślić, że stan taki przy obniżeniu temperatury ciała do 15° C. trwać może bez zaistnienia nieodwracalnych zmian w komorach do 45 minut). Tak więc dzięki poznańskiemu urządzeniu, temperatura u małego pacjenta została obniżona do nieosiągalnej dotąd granicy a tym samym uzyskano nieosiągalne dotąd w chirurgii warunki dla dłuższej operacji na otwartym sercu. Ośmioletni Antoś, który wskutek osłabienia i trudności rozwojowych wynikłych z wrodzonej wady serca nie mógłby długo żyć — został uratowany i po operacji czuje się dobrze.

A oto szczegóły z przebiegu tej rewelacyjnej operacji:

Urządzenie sztucznego serca z zapasową krwią wprowadzono do otwartej klatki piersiowej utopionego pacjenta; urządzenie wia- czyło się w rytm pracy serca dziecka a równocześnie rozpoczęto ochładzanie krwi przy pomocy tzw. wymiennika ciepłego. Stopniowo ochładzana krew zwałała rytm pracy serca, które przy tem-peraturze plus 22 stopnie Celsjusza przestaje pracować. Teraz właśnie włączył się do akcji aparat, zastępujący pracę serca. Tymczasem, dzięki wymiennikowi, temperatura stale się obniża przy stanie plus 15 stopni C. urządzenie prze-staje tłoczyć krew do żył. W momencie zaprzestania pracy aparatu, krew wpływa do zbiorników. Można wówczas operować na „suchym” i nieczynnym sercu. U małego Antosa osiągnięto ob-niżenie temperatury do plus 12 stopni C. co stanowi swoisty rek-ord w chirurgii pozwalający na dłuższy okres operowania.

Po zabiegu — aparat znowu zaczął tłoczyć krew i podwyższać temperaturę. Przy plus 22 stopniach serce małego pacjenta drgnęło i zaczęło współdziałać z aparatem.

Po dokonaniu uzupełniających zabiegów chirurgicznych i ogrza-niu krwi do plus 37 stopni — sztu-czne serce wyłączono. Operacja u-dała się w pełni.

Dodać warto, że działające w warszawskiej klinice „sztuczne serce” produkcji szwedzkiej nie posiada aparatu do obniżania tem-peratury. Utrudnia to przebieg operacji, gdyż nie można wówczas przerwać obiegu krwi.

Pamięci poległych z 7 Pułku Strzelców

Na niedzielną uroczystość od-słonecznia na Cytadeli pomnika poległych żołnierzy 7 Pułku Strzelców Wielkopolskich przy-byli przedstawiciele partii po-litycznych, organizacji społecz-nych, zakładów pracy. Liczne stawił się ze wszystkich stron Polski towarzysze broni i ro-dziny poległych.

Uroczystość otworzył prezes Zarządu Wojewódzkiego LPŻ Stanisław Cozaś, a przemówie-nie okolicznościowe wygłosił plk. Arnold Juniter.

Przy dźwiękach hymnu naro-dowego plk. Juniter dokonał od-słonecznia pomnika. Urnę z zie-mią ze wszystkich pobożowsk wojennego szlaku 7 Pułku — Czarnkowa, Zbożkowej Woli, Brochowa nad Bzurą, Kampi-nosu i wreszcie Warszawy zło-żyli koledzy poległych u stóp pomnika, gdzie również złożyli wieniec i wianki kwiatów. Na cokole pomnika wyrzeźbiono 116 nazwisk żołnierzy poległych w kampanii wrześniowej. (jk)

TŚS rozszerza działalność

Tematem obrad III Woje-wódzkiego Zjazdu Towarzys-twa Szkół Świeckich który od-był się w niedzielę, był dalszy rozwój Towarzystwa oraz wzbo-gacenie form jego działalności. W ostatnim roku w szeregi To-warzystwa w województwie naszym wstąpiło 6 tysięcy człon-ków; liczba kół zwiększyła się do 800.

Towarzystwo pragnie obec-nie rozszerzyć działalność. Jak wynikało z licznych wystąpień Towarzystwo zamierza pracować szerzej na wsi, w środo-wisku studenckim oraz służby zdrowia. W tym kierunku szły wnioski Zjazdu pod adresem nowo wybranego zarządu, na czele którego stanęli: prof. dr Adam Wiegner, dr Mieczysław Prażmowski i dr Stanisław Mi-chalski. (jk)

„Koziołki”

29 — 40 — 42 — 45 — 49
W 233 Poznańskiej Grze Liczbo-wej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma traf-nymi zakreśleniami. Ustalono 29 wygranych z czterema trafieniami po zł 4.953; 968 wygranych z trze-ma trafieniami po zł 148; 15.406 wygranych z dwoma trafieniami po zł 10.

„Toto-Lotek”

Bieg z przeszkodami — 4, boks — 6, koszykówka — 15, rugby — 27, tenis — 44, za-pasy 47, dod. skoki narciar-skie — 31.

sport • sport • sport

Ieszcze siedem drużyn piłkarskich zagrożonych spadkiem z I ligi

Wygrał Lech — wygrali jego najgroźniejsi rywale

Końcowe piłkarskie walki o ligowe punkty, zmagania bo-kserów oraz inauguracja wielkiego sezonu koszykarzy — stanowią główne atrakcje ostatnich dni.

Coraz większe ożywienie panuje w salach i basenach. Obok ko-szykarzy, staczających walki we wszystkich klasach, dał o sobie również znać gimnastyk, piłkarze ręczni, szermierze, zapasnicy, pły-wacy i kreglarze. Sezon zimowy rozpoczął już panowanie. Na ra-zie pod dachem. Oby tak wielka ruchliwość cechowała poszczegól-ne dyscypliny przez cały, długi okres, zimowych miesięcy.

Jak wypadły w poszczególnych dyscyplinach czołowe drużyny i re-prezentanci okręgu poznańskiego? Tradycyjnie już rozpoczniemy i tym razem od piłki nożnej, sku-piającej w tej chwili największą uwagę kibiców. Lech w ciężkim meczu o mistrzostwo I ligi nie za-wiódł swych sympatyków. Pokonał gdańską Lechię 2:0 (1:0), dorzuca-jąc dwa bardzo ważne punkty do swych dotychczasowych zdobyczy. Mimo sukcesu debieckich piłkarzy sytuacja utrzymania się w ekstrak-lasie pozostaje nadal otwartą, wobec jednoczesnych zwycięstw pozostałych zespołów zagrozo-nych spadkiem.

Piłkarze pierwszoligowcy będą mieli prawie dwa tygodnie prze-rwy, z uwagi na międzypaństwo-woy mecz Polska — Dania (5 listo-pada w Chorzowie). Wystąpią do przedostatniej kolejki 12 listopada. Lech gościć będzie wicelidera w tabeli — bytomską Polonię. W gorszej sytuacji od Lecha jest np. ŁKS, który dwukrotnie musi wal-czyć z zespołami zagrożonymi spadkiem, w dodatku na obcych boiskach ze Stalą w Sosnowcu i z Cracovią. A właśnie mecze tych, zagrożonych bytem w I lidze dru-żyn są najciekawsze i wyjątkowo nerwowe.

Tak grali pierwszoligowcy:
Polonia Bytom — Zawisza 2:1
Górnik — Ruch 0:0
Cracovia — Odra 2:0
ŁKS — Legia 3:1
Polonia Bydż. — Stal Sosn. 3:1
Lech — Lechia 2:0

1. Górnik	24	41	68:14
2. Polonia Bytom	24	34	52:27
3. Wisła	25	31	40:33
4. Legia	24	29	46:32
5. Odra	24	27	49:31
6. Ruch	24	27	42:40
7. Stal Sosnowiec	24	21	31:37
8. ŁKS	24	20	29:36
9. Stal Mielec	24	20	33:43
10. Lech	24	20	24:37
11. Lechia	24	20	20:34
12. Cracovia	24	19	39:40
13. Polonia Bydż.	24	19	33:55
14. Zawisza	25	10	17:60

W ostatnich dwóch kolejkach I ligi spotkają się:
12. XI. Lechia — Polonia Bydż., Legia — Stal Sosnowiec, Craco-via — ŁKS, Górnik — Odra, Stal Mielec — Ruch, Lech — Polonia Bytom, 19. XI. — Wisła — Lech, Polonia Bytom — Lechia, Ruch — Zawisza, Odra — Stal Mielec, ŁKS — Górnik, Stal Sosn. — Cracovia, Polonia Bydż. — Legia.

Po ostatnich spotkaniach, nadal do spadku kandyduje — obok Zawiszy — siedem drużyn.

DRUGOLIGOWCY WIELKOPOLSKY RÓWNIEŻ NA KRAWDZI

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi Olimpia pokonała Unię Tar-nob 3:2, Calisia uległa Arkonii 0:1. Musimy się już niestety po-

Koszykówka

I LIGA

W niedzielnej kolejce spotkał ekstraklasę koszykarzy padły na-stępujące wyniki:

Lech Śląsk Wrocław 90:56
Społem Łódź — Gwardia Wr. 55:54
Start Lubl. — Sparta N. Huta 44:33
AZS AWF — Wisła Krak. 59:58
AZS Toruń — Legia W-wa 71:76
Wybrzeże Gd. — Polonia War. 76:60

W tabeli I miejsce zajmuje po-znański Lech, który wyprzedza lepszym stosunkiem małych punk-tów Legię i AZS AWF mające na swoim koncie również po dwa zwycięstwa.

LIGA OŚRODKOWA — MĘSKA

Pogoń Wsch. — Stal Ciepl. 54:52
Polonia Lesz. — Górnik Wałb. 68:53
Lech II P-n — Śląsk II Wr. 55:42
Olimpia P-n Ostrovia 83:41
Śleza Wr. Warta P-n 62:41
AZS Wr. — AZS P-n 64:73
Pogoń Wsch. — Górnik Wałb. 63:49
Polonia Lesz. — Stal Ciepl. 50:46
Lech II P-n — Ostrovia 65:41
Olimpia P-n — Śląsk II Wr. 78:51
Śleza Wr. — AZS P-n 50:51
AZS Wr. — Warta P-n 46:45

LIGA OŚRODKOWA — ŻEŃSKA

Lustrzanka Wał. — AZSP P-n 55:51
AZS Wr. — Lech II P-n 65:42
Górnik Kon. — Krzysztof Wał. 45:34
Lubuszanka Z. G. — Odra W-wa 53:59
Stilon Gorz. — Energetyk P-n 22:35

godzić ze spadkiem drugoligo-wców naszego okręgu. Trudno przy-puścić by Olimpia lub Calisia zdo-lały wyprzedzić zagrożony teore-tycznie spadkiem Bałtyk.

Oto wyniki II ligi:

Wawel — Piast 3:1
Pogoń — Unia Racibórz 2:1
Polonia — Stal Rzeszów 2:2
Arka — Garbarnia 7:1
Lublinianka — Śląsk 4:0
Legia — Naprzód 0:2
Bałtyk — Gwardia 0:1

TABELA

1. Gwardia	32	51	82:24
2. Arkonii	32	43	45:37
3. Pogoń	32	42	45:33
4. Naprzód	32	40	63:35
5. Unia R.	32	37	62:46
6. Wawel	32	37	51:40
7. Unia T.	32	35	53:40
8. Śląsk	32	34	49:49
9. Garbarnia	32	32	56:58
10. Piast	32	31	39:46
11. Stal Rzeszów	32	30	37:39
12. Arka	32	28	58:67
13. Legia	32	28	35:49
14. Bałtyk	32	25	31:45
15. Olimpia	32	22	57:75
16. Calisia	32	22	33:55
17. Polonia	32	20	27:53
18. Lublinianka	32	19	35:69

Śląsk raz jeszcze potwierdził, że jest najsilniejszym ośrodkiem pi-lkarskim w kraju i dysponuje bo-gatym zapleczem utalentowanych graczy. Dwie śląskie drużyny Sla-via Ruda i Szombierki wygrały eliminacje i w przyszłym sezonie wystąpią wśród zespołów drugiej ligi.

26 BRAMEK W LIDZE POZNAŃSKIEJ

W przedostatniej kolejce roz-grywek trzecioligowców okręgu poznańskiego Warta odniosła cięż-ko wywalczone zwycięstwo nad Grunwaldem 1:0 i utrzymuje się na pozycji przodownika lepszym stosunkiem bramek od kalskiej Frosny, która wygrała pojedynek z przedostatnią w tabeli, nowo-tomską Polonią 1:2.

Oto wyniki niedzielnej rundy:
Lubuski KS — Polonia Pozn. 3:4
Polonia Chodz. — Polonia Lesz. 3:2
Zjednoczeni — Włókniarz 0:4
Sparta Ob. — Odra 4:0
Górnik — Dyskobolia 1:1

TABELA

1. Warta	12	18	25:7
2. Prosnia	13	18	25:20
3. Włókniarz	13	17	32:12
4. Polonia Chodz.	13	17	26:12
5. Górnik	13	15	18:15
6. Sparta Szam.	13	15	16:12
7. Grunwald	12	14	24:14
8. Dyskobolia	12	14	36:35
9. Sparta Ob.	12	13	17:20
10. Odra	12	11	21:30
11. Zjednoczeni	13	11	17:27
12. Polonia Pozn.	13	11	28:23
13. Polonia Leszno	12	10	21:22
14. Polonia N. T.	13	5	18:37
15. Lubuski KS	13	3	17:35

Pomyślnie zainaugurowali sezon koszykarze. Lech objął prowadze-nie w I lidze. W II lidze wypadł AZS, odnosząc dwa zwycięstwa. Nie najlepiej powiodło się Warcie. (Wyniki ligowych spotkań koszy-kówki zamieszczamy obok).

HOKEIŚCI NA.. BŁOCIE

Dżdżyste powietrze i błotnisty teren w dużym stopniu utrudniały grę hokeistom. Tym razem niespodzianek nie było. Wygrali faworyci. Oto wyniki uzyskane przez I-ligowców: Sparta — AZS Katowice 1:0, Warta — Piast Gli-wice 5:0, Grunwald — Siemianowi-czanka 1:0, Polonia Środa — Stel-lia Gniezno 2:0. Na czele tabeli pe-wnie prowadzi mistrz Polski Spar-ta.

➤ Prowadzeniem walczą bokserzy
Prosyno o mistrzostwo II ligi. Po-konali oni Burzę 13:7 i zajmują drugie miejsce za Błękitnymi z Kielec. Rzadko notowany wynik padł w meczu międzyokręgowym

dla Każdego...

• Zwycięzca szóstej i ostatniej eliminacji mistrzostw Polski w go-kartach został Pieckza Katowice. Tytuły mistrzów Polski zdobyli Pieckza i Paszkowski Warszawa, którzy zdobyli równą ilość punk-tów. Szóstym w klasyfikacji jest Krotowski z LPZ Poznań.

• Triumfotorem indywidualnego turnieju szablowego, rozegranego z okazji jubileuszu AZS Łódź zo-stał olimpijczyk Piątkowski z warszawskiej Legii przed Borow-skim z Łodzi.

• Zużłowcy Rzeszowskiej Stali pokonali radziecką drużynę CAMK w ósmym meczu rozegranym w Polsce 57:38.

• Sztafeta pływacka łódzkiej Orła ustanowiła nowy rekord Pol-ski na dystansie 4x100 m., stylem grzbietowym, Czas 4.48.8.

juniorów. Poznań wygrał z Koszą linem 22:0. Dlaczego? Bo Kosza lin miał tylko pięciu zdolnych do walki pięściarzy. Wiadomość tę zamieszczamy bez komentarzy!

➤ Zapaśnicy naszego okręgu wal-czą ze zmiennym szczęściem. Lech w meczu o mistrz. I ligi wygrał z warszawską Skrą 11:5. Unia w Swarzędzu oddała punkty Lotni-kowi z Wrocławia, którego repre-zentanci zwyciężyli 7:9. Energetyk doznał pierwszego porażki z Flotą Gdynia 7:9. W spotkaniu drugo-ligowców Poznań pokonała Włók-niarza z Boguszowa 10:6.

➤ Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą tenisisci stołowi Budowa-nych w spotkaniach o mistrz. II ligi. Wygrali oba pojedynki w sto-sunku 5:2 z Włókniarzem i AZS z Łodzi, dzięki czemu nadal u-trzymują pierwsze miejsce w ta-beli. Gorzej spisują się zawodnicy Blasku. Prześladują ich niepowo-dzenia.

Jeszcze raz wystartowali lekko-atleci. Kilka wyników zastępuje-na wzmiankę. W Poznaniu pod-czas zawodów kontrolnych AZS, Majchrowicz w skoku w dal uzy-skał 7.29 m. (Bardzo ładny wynik, Zyczymy lepszych w przyszłym sezonie). Antkowiak w tej kon-kurencji był drugi — 7.16 m. W skoku wzwyż 181 cm uzyskał ju-nior Dobrowolski.

➤ Jeszcze słowo o gimnastykach. Pierwszy mecz międzynarodowy w układzie dowolnym Poznań — Cottbus (NRD) wygrali goście — w konkurencji mężczyzn 273,15 : 267,0 pkt., w konkurencji kobiet 177,45 : 176,35 pkt.

(t.p.)

Do kogo mieć pretensje?

Tak już się niestety przy-jęło, że kiedy spotka się dwóch poznańskich kibiców sportowych, nieodłącznym tematem rozmowy jest pro-blem wyraźnego nie dostrze-gania naszego miasta w rozdziale poważnych mie-dzynarodowych imprez. Przy każdej okazji pśioczy-my i wyrzekamy na tych, którzy nas „dyskryminują”. Tymczasem w wielu wy-padkach rzecz ma się ina-czej.

Przypomnijmy sobie ro-zegrane przed kilku laty w Poznaniu między państwowe spotkanie gimnastyczne Pol-ska — Czechosłowacja. Pu-bliczność wypełniająca po-brzeży halę targową nr 9, z największym napięciem śledziła ten piękny pojedy-nek. Opuszczając halę wie-lu życzyło sobie aby takie imprezy częściej znalazły się w naszym kalendarzy-ku. Dobra impreza zawsze cieszy się wielkim powodze-niem u poznańskiej publicz-ności.

Polski Związek Gimna-styczny mając to na wzglę-dzie oraz doceniając zdol-ności organizacyjne poznań-skich działaczy gimna-stycznych przydzielił na-szemu miastu bardzo atrak-cyjny pojedynkę gimna-styczny w konkurencji ko-biet i mężczyzn, między-państwowe spotkanie Pol-ska — Finlandia. W dniach 25 i 26 listopada br. mo-glibyśmy cieszyć się z tego faktu, gdyby nie stara hi-storia powtarzająca się od lat.

Trzy tygodnie przed me-czem okazuje się, że nie ma wplnej hali. W małych ha-lach z kilkuset osobową wi-downią zorganizowanie ta-kiego meczu mija się z ce-lem, a duże obiekty targo-we nie posiadają prawdo-podobnie „wolnych termi-nów”.

Nie pozostało nam więc nic innego, jak zrezygnowa-nie z tego spotkania. Zor-ganizuje je inne miasto. A my nadal narzekać będzie-my na niedostrzeżenie Po-znania i na tych, którzy przydzielają ciekawe impre-zy innym ośrodkom. Tyle pozostało poznańskiemu ki-bicowi sportowemu. (b. d)

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów ze znajomością inst. wodno-kan., c. o. oraz z praktyką w budownictwie na stanowiska kierowników budów i st. projektanta, ekonomistów ze znajomością planowania i sprawozdawczości zaopatrzenia oraz monterów instalacji wodno-kan., c. o., spawaczy i pracowników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz na dogodnych warunkach Przedsiębiorstwo „Instalacje Przemysłowe” w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 8. Wynagrodzenie wg stawek Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K8172

1 operatora z uprawnieniami do obsługi żurawia „Paźdzniernik”, 2 robotników do transportu maszyn budowlanych przyjmie zaraz do pracy w Poznaniu Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 3 Poznań, ul. Solna 12. Warunki płacy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Stołówka pracownicza na miejscu. K8328

20 kierowców samochodowych z I i II kat. prawa jazdy, 5 monterów samochodowych, 30 robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46. Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K8352

WZGS Hurtownia Międzypowiatowa w Koninie ul. Poznańska 72, poszukuje akwizytora - agenta do prowadzenia bezgotówkowej sprzedaży art. branży włókienniczej, skórzaney i odzieżowej do sklepów GS na terenie powiatu Koła, Konin, Sępca, Turek. K8362

Kandydatów na 12 miesięczny kurs przysposobienia do zawodu murarza, elektryków-konserwatorów z praktyką, posiadających minimum III grupę BHP, cieśli, murarzy, tynkarzy, brukarzy, lastrykarzy, malarzy i robotników niewykwalifikowanych — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr. 4. Warunkiem przyjęcia na kurs murarski jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia. Zainteresowani winni zgłaszać się osobiście w Dziale Pracy i Płacy Poznań, ul. Artyleryjska 2. K8387

Poznańskie Zakłady Okuć i Instalacji Budowlanych przyjmują konstruktora (oprzyrządowanie) technika mechanika do działu produkcji i 2 spawaczy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181. K8415

Inżynierów - mechaników, ślusarzy, tokarzy, pracowników fizycznych do działu produkcji zatrudni zaraz Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Alco”, Poznań - Staroleka, al. Forteczna nr 12/14. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K8430

Kierownika działu inwestycji — wymagane wyższe wykształcenie i 2 lata praktyki, lub średnie techniczne i 5 lat praktyki, kierownika laboratorium — wymagane wyższe wykształcenie z dziedziny technologii ceramiki lub chemii kierownika samodzielnego sekcji organizacyjno-prawnej — wymagane wyższe wykształcenie prawnicze, wynagrodzenie według układu zbiorowego plus premia, (dla wyżej wymienionych gwarantuje się mieszkania rodzinne) dwóch starszych księgowych i dwóch ekonomistów w Dziale Zatrudnienia — wymagane średnie wykształcenie i minimum 2 lata praktyki w tych zawodach (gwarantujemy mieszkania dla samotnych oraz, a mieszkania rodzinne od 1 czerwca 1962 r.) zatrudni Lubskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Lubsku, ul. Głowackiego 14. Podania wraz z życiorysami kierować należy pod adresem jak wyżej w terminie do 10. XI. 1961 r. K8395

✚
Dnia 28 października 1961 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 89 sp.
Maria Gorońska
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Solacu.
W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI
Poznań, Warszawa. 43273g

✚
Dnia 27 października 1961 r. zmarł sp.
Zdzisław Neyman
b. st. inspektor Oddziału Wojewódzkiego PZU
W Zmarłym straciłmy długoletniego dobrego towarzysza pracy i serdecznego przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 12 z kaplicy na cmentarzu żyjeckim.
KOLEŻANKI I KOLEDZY
Z PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEN
43310g

✚
Dnia 28 października 1961 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68 sp.
Michał Kamiński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Poznań, Gąsiorowskich 11. 43322g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT
Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych
POZNAŃ, ul. Grobla Nr. 15

zawiadamia

że z dniem 31 października 1961 r. przenosi
biura Zarządu Przedsiębiorstwa i Kierownictwo
Robót Elektrycznych na

ul. Alfreda Bema nr 10

Telefon: 532-89 i 537-14. K8472



POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
LESNEJ PRODUKCJI
NIERDZEWNEJ „LAS”
w POZNANIU

ul. Słowackiego 13
tel. 420-25 i 420-26

poleca do odwrotnej sprzedaży
odbiorcom uspołecznionym
i indywidualnym

paliki do krzewów i drzewek

okorowane, zastrzone o dług. od 1,50-3 m. K8392

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW
NOWY TOMYŚL, ul. 3 Stycznia 16

zakupi

PRASĘ HYDRAULICZNĄ
KOTLARSKĄ

o nacisku ca 100 ton i rozstawie pomiędzy kolumnami od 500—1000 mm. Oferty prosimy skierować pod adresem Spółdzielni wzgl. tel. nr. 593. K8442

Praca

Zycie czapek dam w dom. Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 7. 42999g

Pomoc do dziecka potrzebna. Ul. Jaworowa 43 m. 11. Madejowa. 43288g

Pomoc domowa na stałe natychmiast potrzebna. Głogowska 30 sklep spożywczy. 43317g

Samodzielną gospośnię na pomoc domową zatrudni pracującą małżeństwo z 7-letnim dzieckiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43248g

Nauka

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, rosyjskiego i fizyki. Telefon 664-02. 42824g

Kupno

Kupimy ciągnik Zetor 25 FS do remontu. A. Mieloch, tel. 720-07. Poznań-Chartowo. 42874g

Kupię tłocznice ekscentryczne 7—15 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 42966g

Kupię wały korbowodowe do silników: Austro Fiat 130 KM względnie Man 110 KM. Adres Poznań ul. Sikorskiego 40 (warsztat samochodowy) tel. 96-08. 42839g

Samochód Octavia Spartak, Wartburg używany kupię, Skotarek, Nowy Tomyśl, Czerwonej Armii 14 tel. 464 od godz. 8—16. 24254p

Sprzedaż

Sprzedam samochód P 70 po 20 tys. Km. Drezenko, Kościuszki 19. Tel. 402. 42392p

Sprzedam każdą ilość siwek morwy oraz sadzonek szparagów. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42763g

Sprzedam oprzyrządowanie na dwa chłodziwe artykuły z zatwierdzonej ceny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42831g

✚
Dnia 29 października zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 58, najdroższa, nigdy niezapomniana żona, matka, siostra, teściowa i babcia sp.
Weronika Kaliszan
z Korczów

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA 43314g

✚
Dnia 29 października 1961 r. zmarła śmiercią tragiczną, najukochańsza mamusia, teściowa i babunia przeżywszy lat 74 sp.
Małgorzata Zgrabczyńska
z domu Marcinkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Górczynie.

W nieutulonym smutku pozostają
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Poznań, ul. Promienista 104 m. 1a. 43399g

✚
W dniu 28 października 1961 r. zmarł w wieku lat 68 sp.
Michał Kamiński

długoletni pracownik — przewodn. Rady Zakładowej naszej spółdzielni.

W Zmarłym straciłmy ofiarnego pracownika i najlepszego kolegę. Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm. o godzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA POP RADA NADZORCZA ZARZĄD WSPÓŁPRACOWNICY

Spółdzielni Rolniczo - Handlowej „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu 43340g

UWAGA -
PLANTATORZY BURAKA CUKROWEGO!

Tegoroczne wysokie plony buraka cukrowego, opóźnienie wykopów i kampanii buraczanej, przedłuża odbiór surowca. Prognoza pogody przewiduje wystąpienie w najbliższym czasie kilkustopniowych mrozów, które mogą spowodować porażenie niezabezpieczonych korzeni i uniemożliwić kopcowanie.

WZYWA się przeto wszystkich plantatorów buraka cukrowego, aby nie pozostawiali wykopanych buraków w kupkach, lecz natychmiast po wykopaniu zwozili je na duże przemy i okrywali ziemią, za co otrzymają umowne wynagrodzenie.

OSTRZEGAMY, że nadmarzniętego surowca, zgodnie z instrukcją odbioru buraków cukrowych, nie będziemy mogli przyjmować.

CUKROWNIA „ZNIN”

K8495

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 150 kur hodowlanych Neuhenshire, badane 2 maja, cena 55 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24257p

Sprzedam futro — miś biały oraz spacerówkę gładką tania. Mottego 12 m 10. 43152g

Jadalnię (bufet kombinowany) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43158g

Parcelę morgową dowolną zabudową, blisko ulicy Świerczewskiego (przy granicy Poznania) sprzedam tania. Krzesiński, Świerczewskiego 1. 42887g

Kupię jednorodzinny domek z przynależnościami całość ha ziemi blisko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43157g

Dom z 2-morgowym ogrodem, mieszce powiatowe blisko Poznania — sprzedam. Cichoński, dentysta, Grodzisk Wlkp. 42709g

Lokale

2 pokoje kuchnia korytarz, ubikacja, telefon, samodzielną wysoki parter w śródmieściu zamienię na samodzielną nie wynajmę, II piętra może być nawet na przedmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43139g

Nieruchomości

Działki tania sprzedam. Wiadomość: Piątkowo — Osiedle, Makowa 1. K8310

Sprzedam 75 arów ziemi, dobrej klasy (w miesiącu) z drzewami owocowymi w bardzo ładnym położeniu, miejscowość wesoła przy głównej trasie Kraków — Zakopane. W tym mieszczą się działki budowlane. Eugeniusz Wator, Myślenice, Sobieskiego 24, woj. Kraków. 24258p

Lekarskie

Specjalista chorób wewnętrznych i płucnych Dr med. Marian Radajewski wznawia przyjeżdżając gabinet rentgenologiczny, Poznań, Kościuszki 76 III piętro. 43108g

Zaby

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną przez Nadleśnictwo Państwowe Zwierzyniec, Zbigniew Danowski. 43260g

Rozne

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakryć do chrztu, Szewska 20. 42812g

Przetargi — Komunikaty

Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna w Poznaniu ul. Słowackiego 8/10 ogłasza przetarg nieograniczony na kupno 1 maszyny pralniczej o poj. 25 kg bielizny, typu wahadłowego (pionowo) z samoczynnym smarowaniem, ogrzewana gazem. Oferty należy złożyć w terminie do dnia 4 listopada br. w Dziale Adm. Gosp. pok. 301 III ptr. K8463

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, ul. Robocza 4 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę pierścieni tłokowych komprezyjnych i oliwnych o wymiarach średnicy od 80 mm do 190 mm w ilościach około 200 sztuk miesięcznie. Dokumentacja techniczna do wglądu w Dyrekcji ZNTK Poznań, Dział Zaopatrzenia pokój nr. 5. Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne mogą składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na pierścienie tłokowe” pod w/w adresem lub przesłać listem poleconym. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. 11. 1961 r. o godz. 10 w Dziale Zaopatrzenia. ZNTK Poznań rezerwuje sobie prawo dowolności wyboru oferenta. K8493

Wypożyczalnia eleganckich zagranicznych sukien ślubnych wieczorowych, nakryć do chrztu, Sikorskiego 35. 43141g

Matrymonialne

Emeryt solidny lat 66 pozna uczciwą i dobrą gospodynię od 50—60 lat z samodzielnym mieszkaniem (prowincja niewykluczone). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24255p

HOTEL
„ORBIS - BAZAR”
w POZNANIU
Al. Marcinkowskiego 10
zakupi typową
**RAMĘ DO
PREZENIA
FIRAN**

Zgłoszenia prosimy kierować do sekcji zaopatrzenia. K8444

Dnia 28 października 1961 r. zmarł sp.

adwokat

Leopold Ważny

członek Zespołu Adwokackiego nr 3 w Kaliszu.

W Zmarłym straciłmy serdecznego Kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 października 1961 r. o godz. 15.30 na Cmentarzu Miejskim w Kaliszu.

RADA ADWOKACKA w POZNANIU

K8526

Dnia 28 października 1961 r. zmarł

Ludwik Jasiecki

telemonter

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę o którym pamięć pozostanie zawsze żywa.

DYREKCJA RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY

Wielkopolskich Zakładów Teletechnicznych T-7 w Poznaniu

K8500

✚

W dniu 30 października 1961 r. zakończył swój pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, brat i wuj, przeżywszy lat 75 sp.

Wacław Góra

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada br. o godz. 15.15 w Ostrzeszowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

43337g

Październik
31
wtorek

Imieniny
Antoniogo,
Augusta

Słońce:
wsch.: 6.43
zach.: 17.26

Usługi (?) dla nas

Tele — znachorzy

Teatru

OPERA — g. 19 — „Verbum Nobile”, „Rycerskość wieśniacza” — (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 18 — przedstawienie zamknięte
NOWY — g. 19 — „Barbara I, II, III” (koniec ok. g. 22)
OPERA — nieczynna
MARCINEK — nieczynny
SATYRY — g. 20 „Wypędzeni z raju” (koniec ok. g. 22)

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Drugi człowiek” (polski 16 lat)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Liga dżentelmeńców” (ang. 18 lat)
CZTERNAŚĆ — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Podrywacz” — (franc. 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12, 15, 18 — „Skarby Króla Salomona” (USA, 7 l.), g. 17.30, 20 — „Jakobowski i pułkownik” (USA, 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 15, 18.30 — „Hafata” (NPD, 12 l.), g. 18 — „Katastrofa” (węg., 16 l.), g. 20 seans zamknięty.
GONG — g. 10, 12 — „Niezwyczajny świadek” (NRF, 14 l.), g. 16, 18, 20 — „Szalona Barbara” (CSRS 16 lat)
HUTNIK — nieczynne
MUZA — g. 10, 12, 14, 16 — „Latawiec z końca świata” (franc., 7 l.), g. 18, 20.15 — „Champion” (USA, 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Róża dla prokuratora” (NRF, 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dwa piętra szczęścia” (węg., 16 lat)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Wiatr ucieli przed świtem” (jugosl., 12 l.)
PIAST — g. 17, 20 — „Anatomia morderstwa” (USA, 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Romeo, Julia i ciemność” — (CSRS, 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Ogniomistrz Kalen” — (polski, 16 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Smigło w siodło” (CSRS, 12 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Flap i Flap na bezludnej wyspie” (franc., 16 l.)
WOSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — nieczynne
ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 — „Gwiazdy”
WRZOS (Lubon) — „Bitwa pod Piramidami” (ZSR, 12 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 — „Pekin”

Radio

6.15 — Muzyka; 6.46 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 6.43 — d. c. muzyki; 7.45 — Audycja dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 8.50 — Korespondencja z zagranicy; 9 — Aud. dla klasy IV; 9.30 — „W różnych rytmach”; 9.40 — Aud. dla przedszkoli; 10 — Muzyka popularna; 11 — „Wrzesień” — opow. A. Baumgartena; 11.20 — Aud. z cyklu: „Wieści tańca i śpiewa”; 11.40 — Kuniecki — Uwertura romantyczna; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Aud. dla dzieci; 13.30 — Utwory na flet i harfę; Wykonawca — W. Tomaszczuk; 13.40 — Znane walce i tanga; 14.30 — „Radiostacja harcerska”; 14.45 — Pieśni kompozytorów rosyjskich; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej; gwiedra dr. K. Kordylewskiego pt. „Chwytały materię kosmiczną”; 16.05 — Przegląd filmowy — „Kamera”; 16.35 — Koncert życzeń; 17.05 — Z życia ZSR; 17.35 — Krzysztof Willibald Gluck — opr. Feliks Mottl — I suita baletowa; 18 — Tygodniowy fel. Red. Społecznej; 18.10 — „Radiostacja młodzieży”; 18.50 — Kurs nauki jęz. pol.; 19.05 — Konc. Ork. PR; 20.26 Sport; 20.30 — Muz. dla wszystkich; 22 — Gra Ork. Tan. PR.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 6.40 — Omówienie audycji szkol. i ośw.; 7 — Muzyka; 7.10 — d. c. muzyki; 8.35 — Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 — 2 miniatury orkiestrowe Percy Graingera w wyk. Ork. Fastnau; 9 — Gra Polska Kapela; 9.30 — Przegląd prasy lit.; 9.40 — Barwne mel.; 10 — Z cyklu: „Portrety literackie”; 11 — Soliści z orkiestrą; 11.35 — Muz. naszego regionu; 12.30 — Aud. pt. „Od ziarnka — do garnka”; 12.45 — „Wzdłuż i szerzej rynków świata”; 14.05 — Wielki orkiestr. tan. i piosenkarz; 14.45 — Publicystyka międzyzawodowa; 15 — To śpiewa Paryż; 15.30 — Dla dzieci; opowiad. Ark. Gajdara pt. „Błękitna filiżanka”; odc. 1; 15.50 — Recenzja teatralna E. Elberowskiej; 16.40 — Reportaż dla dzieci; 17 — Drobne utwory wiejskich mistrzów; 17.25 — Zapowiedzi najbliższych koncertów życzeń; 17.40 — Reportaż B. Hniedziwica pt. „Na trzeciej kaskadzie”; 18 — Pół godziny przy pięknej muzyce; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.45 — Bilans miesiąca; 19.45 — Aud. z cyklu: „Dzieło

Jakość wykonania towaru ma bezpośredni związek z usługami. Nie pomoże przecież najlepiej rozwinięta sieć warsztatów naprawczych, jeśli telewizor psuje się, zanim dobrze rozgrzeją się jego lampy. Choć ostatnio w jakości produkowanych telewizorów nastąpiła znaczna poprawa, sprzedane odbiorcy wciąż jeszcze nastroczają wiele kłopotów wykonawcom, odpowiedzialnym za bezpłatne naprawy.

Producenci tłumaczą się, że nie narażają klienta na straty, bo sami ponoszą koszty na praw gwarancyjnych. Nie mają racji. Pomijając już straty pokrywane przez producenta i te wynikłe z długich oczekiwań na wykonanie naprawy gwarancyjnej, trzeba powiedzieć, że gwarancja istnieje tylko kilka miesięcy, telewizor pracuje znacznie dłużej. Straty dla klienta idące nieraz w setki i tysiące złotych, za czyną się więc wówczas, gdy warsztaty ZURIT pozbywają się szczęśliwie sknoconego „podrutka” przemysłu i właściciel sam musi się troszczyć o stan swego Belwedera czy Szmaragda. Wówczas też zaczynają się dziać rzeczy, o których i prokuratorom się nie śniło.

Pan X. zanosi telewizor do prywatnego warsztatu. Oczywiście chce go mieć szybko z powrotem w domu, idzie więc do nie przeciętnej pracy indywidualnego rzemieślnika. Po paru dniach pyta o rezultat. Będzie dobrze

Ostatni dzień „Miesiąca Oszczędności”

Dziś ostatni dzień „Miesiąca Oszczędności” i tym samym ostatni dzień deklarowania udziału w wielkim konkursie PKO „Akcja 300”.

Deklaracje oraz wpłaty konkursowe na książeczki oszczędnościowe przyjmują wszystkie placówki PKO, urzędy pocztowe oraz agencje PKO w zakładach pracy. Oddziały zaś PKO przy pl. Wolności 3 i ul. Dąbrowskiego 53/55 czynne są dziś do godz. 20. Natomiast Urząd Pocztowy Poznań 2, ul. Głogowska 17 otwarty będzie do godz. 21, a Poczta na Dworcu Głównym do godz. 24.

Przypominamy, że PKO przeznaczyła dla uczestników konkursu „Akcja 300” atrakcyjne dodatki: nagrody a m. in. 15 samochodów, motocykle, telewizory, lodówki, pralki. (an)

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 16.30, 17.30, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 16.55 — Film fab. produkcji radz. od l. 7 „Piętnastoletni kapitan” (czytany) (dok.); 18.25 — Progr. public. „Przyzwyczajenia i nowe możliwości” (Gdańsk); 18.55 Muzyka i poezja (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 Sport na codzień (dok.); 20.30 — Film fab. prod. polskiej „Czas przeszły” od l. 18 (dok.); 22 — Sprawozdanie film. z obrad XXII Zjazdu KPZR (Moskwa).

KATOWICE: 17.15 — „Podniebny lot” — film dla dzieci i młodzieży (jug.), 18 — „Aktualności” mag. informacyjny; 19 — Film z serii „Człowiek do wynajęcia”; 20.20 — „Cudze dzieci” — film fab. (radz., od lat 18).

Wystawy

KLUB ZPAP — pl. Wolności 4 — Pokaz prac malarskich Edmunda Lubowskiego. — Wystawa czynna od godz. 10-22
TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek 10 — „Jak Poznań stał się handlową stolicą Polski” — Wystawa czynna od godz. 9-15 i od godz. 17-19.
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ — hall — ul. Armii Czerwonej nr 80/82. — Wystawa prac Ryszarda Skupina. — Wystawa czynna od godz. 8-15.

Dziurka pełnia

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17 tel. 540-04
A P T E K I: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

grał — odpowiada rzemieślnik — trzeba jednak wymienić oporniki, przeczyszczyć aparat i zmienić lampę. To będzie kosztować 1,200 złotych.

Pan X. łapie się za głowę. W koncu przeważa cena i bierze zepsuty telewizor do domu. Próbuje gdzie indziej. I co się okazuje. W innym prywatnym warsztacie naprawa kosztuje... kilkadziesiąt złotych.

Pan Z. prosi o wyjaśnienie o brazu ekranu. Spieszy mu się, dlatego zanosi do punktu naprawy pewnej spółdzielni, który mieni się pogotowiem. Po dwóch tygodniach pogotowie okazuje się zwykłym warsztatem, a punkt spółdzielni — nieodpowiedzialna placówka. Fachowiec psuje (zrekomu) drogą lampę kineskopową, żąda od klienta kupna drugiej zwłoka, kręci, a w końcu wymyśla wyprawdzone z równowagi klientowi.

Jeden i drugi naciąga bezczelnie nieznającego się na telewizorze człowieka. Partactwo produkcji, to dla obu tych usługowych pasażerów wielką okazją do bezkarnych nadużyć. Partactwo stwarza dla nich długotrwałą koniunkturę, z której nie muszą się liczyć z klientem, bo roboty jest przecież dosyć. Warsztaty ZURIT-u zapchane telewizorami do naprawy gwarancyjnych, nie stanowią dla nich żadnej konkurencji, usługi państwowego przedsiębiorstwa w dalszym ciągu nie są wentylem uczciwości dla prywatnych i spółdzielczych warsztatów naprawczych. Klient jest więc tam pozbawiony wszelkiej opieki i ochrony.

Krew się burzy w człowieku, gdy słucha żalów okradzionych Czytelników. Chciało by się ujawnić takiego teleznachora, postawić go przed prokuratorem za żerowanie na cudzej niefachowości, za okradanie z ciężko wypracowanych pieniędzy. Niestety, trudno takiemu udowodnić cokolwiek: wszystko odbywa się w cieniu, a nie każdy klient bierze przeczynę kolegę na świadka. Brak jest właściwej ewidencji przyjętych napraw, która gwarantowałaby prawdziwość orzeczenia awarii i uniemożliwiała „wymianę co cenniejszych części.

Prawdę mówiąc, trudno w tej chwili o odpowiednie wyjście. Jest jedno, najbardziej skuteczne — poprawa jakości produkcji, dla odciążenia warsztatów ZURIT. Próby takie muszą być podjęte dla dobra powszechnych usług, mogą to jednak uczynić władze centralne.

Zę swej strony powinniśmy obecnie wprowadzić skuteczną kontrolę wykonywanych usług tele-naprawczych: rejestracji zleceń, ewidencji cenniejszych części aparatu oddawanego do naprawy, ujawnienia cennika, który zazwyczaj jest tylko w głowie przyjmującego naprawę.

To są oczywiście namiastki, środki zastępcze które w naj

Nowy pawilon w ZOO

W minioną niedzielę odbyło się na terenie Ogrodu Zoologicznego otwarcie nowo wybudowanego pawilonu. Odbywał się w nim będąc niedzielnymi pokazy rasowych gołębi i królików. Tak więc hodowcy zwierząt rasowych otrzymali lokal, w którym będą mogli spotykać się dla wymiany doświadczeń, dokonywania wymiany okazów oraz załatwiania spraw organizacyjnych. (JK)

lepszym razie ograniczą jedynie samowolę tele-znachora.

ZBILUT-SEK

Nagrody dla majsterklepków

Wydział Kultury PRN m. Poznania ogłosił konkurs dla techników-amatorów pod nazwą „Sprawne Ręce”. Prace nadesłane na konkurs zaprezentowały różny poziom pomysłowości i wykonawstwa. Wśród wykonawców-amatorów znaleźli się zarówno uczniowie szkół podstawowych, jak i dorośli, a nawet emeryci.

Po starannych eliminacjach, dokonanych przez jury konkursowe, na wystawę centralną do Warszawy wysłano 14 prac. Wystawę tę otwarto w Stołecznym Domu Kultury.

Trzy nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki otrzymali po znaniach: Antoni Gałęski (chemigraficzny) — nagroda pieniężna; uczniowie szkół podstawowych Romuald Czyżewski za model wypożyczalni bibliotecznej oraz Aleksander Ogi — za model samolotu o napędzie elektrycznym — otrzymali aparaty fotograficzne „Druh”, komplety narzędzi stolarskich oraz zestawy mechaniczne. (na)

Sesja DRN Jeżyce

2 listopada br. o godz. 10, w sali konferencyjnej Przychodni przy ul. Mickiewicza 31 odbędzie się V sesja Dzielnicy Rady Narodowej Jeżyce.

Tematem sesji będzie zatwierdzenie planu gospodarczego i budżetu dzielnicy na rok 1962. Omówiona zostanie także działalność Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego. (na)

Lokale dla wildeckiej służby zdrowia

Niedawno pisaliśmy o tym, że w nowym domu przy ul. Przemysłowej na parterze mieścić się mają lokale dla spółdzielczej służby zdrowia. Postulowaliśmy wtedy, by lokale te przeznaczyć dla państwowej służby zdrowia, która na Wildzie nie ma jeszcze najlepszych warunków pracy.

Ostatnio Prezydium DRN Wilda zawiadomiło nas, że pomieszczenia te przyznano państwowej służbie zdrowia. Projektuje się tam urzędzie gabinetu dla lekarzy rejonowych oraz dentystyczny (trzy fotelle). Dzięki temu zmniejszy się w centrum Wildy liczbę mieszkających przypadających na 1 lekarza. Dotychczas przypada na 1 lekarza około 5 tys. pacjentów, a po przekazaniu tych lokali do użytku liczba ta zmniejszy się do około 3,500. (an)

W muzycznym Poznaniu

Sztuka poważna i rozrywkowa

„III Koncert fortepianowy” Beli Bartoka należy do tych nielicznych dzieł współczesnych, które wirtuozów na stałe przyswajają sobie do repertuaru. Jest to kompozycja dająca pianistom okazję wszechstronnego wypowiedzenia się i jakże efektownego popisu. Pochodzi z ostatniego okresu twórczości Bartoka, kiedy awangardzista węgierski o (stanie świata) znacznie już uspokoił swoją twórczość. Szczególnie nakturalna „leśna”, rozwiertana głosami ptaków część środkowa dzieła oraz coraz to potężniejszy wyrażenie finału — wywołują duże wrażenie. Regina Smendzińska po dała „III Koncert” z finezją dźwiękową, a zarazem trafnie podkreślając specyficzną węgierskość tej muzyki. Robert Sztanowski troskliwie przygotował z orkiestrą akompaniament (Bartok) nadto po prowadził z pamięcią (czyli nie posługując się zupełnie partyturą), „Symfonie g-moll” W. A. Mozarta i „Rapsodie Hiszpańska” Ravela. Oba utwory zabrzmiły interesująco, w ujęciu tak spokojnym, naturalnym, a równocześnie wrażliwym. Wdzięczna publiczność zmu

Teatr propozycji

Bardzo interesujące zamierzenia

Jest publiczną tajemnicą, że zainteresowanie społeczeństwa teatrem — szczególnie w pewnych środowiskach — nie jest jeszcze zadowalające. Zdobywanie nowego widza teatralnego — to proces długotrwały, wymagający umiejętnej popularyzacji. Nie wystarczy tu najbardziej nawet pomysłowe afisze. Potencjonalnemu odbiorcy trzeba wyjść naprzeciw, zachęcić go do teatru bardziej bezpośrednio. Sprawa ma zresztą szersze znaczenie, związana jest bowiem z upowszechnieniem kultury w ogóle.

Jedną z ciekawszych inicjatyw w tej dziedzinie są propozycje, z jakimi występuje poznański oddział ZASP — SPATIF (Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu). Otóż zarząd tego oddziału nawiązał kontakt z Klubem MPiK, gdzie zamierza — przy pomocy Wydziału Kultury Prezydium WRN — organizować stałe wieczory sceniczne — poza teatrami. Dowiedzieliśmy się o tym na ostatnim tak zwanym spotkaniu koleżeńskim ze znanym dramaturgiem Romanem Brandstaetlerem, spotkaniu bardzo interesującym, które ZASP — SPATIF raz w miesiącu organizuje dla poznajskiego środowiska artystycznego.

— Zadanie, jakie przed sobą stawiamy — mówi przewodniczący Zarządu Oddziału, St. Winiecki — ma podwójny cel. Po pierwsze: by zbliżyć teatr do społeczeństwa, pragniemy wyjść poza sam teatr. Po wtóre: chcemy umożliwić młodym twórcom, interesującym się dramaturgią, konfrontację z sytuacją sceniczną, z aktorem i widzami.

Owe wieczory teatralne czy spotkania (mniejsza zresztą o nazwę) w MPiK-u mają odbywać się raz w miesiącu w poniedziałki. Wstęp dla publiczności — oczywiście bezpłatny. W programie — fragmenty nowych, lub niegranych sztuk scenicznych. Inicjatorzy nie chcą zresztą ograniczać się wyłącznie do dramatu; „teatr propozycji” mógłby demonstrować również fragmenty nieznanych oper, operetek, komedii muzycznych, sztuk satyrycznych. Oczywiście — nie byłoby to prawdziwym teatrem, to znaczy z pełnym wyposażeniem scenicznym. Teksty byłyby czytane przez aktorów, dekoracje zastępowane jakiś skrótlowy rekwizyt. Po spektaklu — wymiana zdań między wykonawcami, publicznością i — w miarę możliwości — z autorem. I tutaj znaczenie imprezy wykracza już poza formę samej popularyzacji teatru.

Jak wiadomo, twórczość dramatyczną w Poznaniu prawie nie istnieje. Szczególnie młodzi ograniczają się przeważnie do poezji i prozy. Powodów braku tego zainteresowania trzeba szukać przede wszystkim w fakcie, iż debiut na deskach teatru nie jest łatwy. Podobnie zresztą, jak pisanie dla teatru; trzeba dobrze znać wymogi sceny, rygory, które na niej obowiązują. Sądziemy, że tego typu „teatr propozycji”, zachęci nasze środowisko literackie do podejmowania prób w tej dziedzinie, przez stworzenie możliwości konfrontacji, pod-

dania tekstu ogniowej próbie. — Kto wie, czy na tej drodze nie uda się odkryć i wyłowić ciekawych talentów?

Jak więc widzimy, inicjatywa ciekawa i zasługująca we wszelki sposób na poparcie. Jej powodzenie zależy w głównej mierze od zaangażowania kół ZASP — SPATIF-u, istniejących przy poszczególnych teatrach. Leży to zresztą w interesie środowiska teatralnego i kierownictwa samych teatrów, choćby z uwagi na rozszerzenie kręgu odbiorców przyciąganie nowego widza. O brak zainteresowania ze strony publiczności — o ile rzecz będzie odpowiednio atrakcyjna, a na to się zanoszą — nie trzeba się będzie obawiać. Podobne imprezy odbywają się na przykład we Wrocławiu (także w sali Klubu MPiK), w Zielonej Górze i Gnieźnie, gdzie zdobyły sobie niezwykłą popularność.

J. B.

W Operze: „Verbum nobile” i „Rycerskość wieśniacza”

Dziś o godz. 19 publiczność poznańska będzie miała okazję do obejrzenia wznowionej ostatnio opery Moniuszki „Verbum nobile” oraz opery „Rycerskość wieśniacza” Mascagniego. Kierownictwo muzyczne: A. Wicherek i dyr. Zdzisław Gorzyński. (na)



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się następujące książki:

„NOC NAD DOLINĄ” — Maria-na Turwid; cena 12 zł, stron 116, nakład 8.220 egzemplarzy.

„ALMANACH SZAMOTULSKI” — to swego rodzaju monografia o regionie szamotulskim, obejmująca przede wszystkim zagadnienia dotyczące historii, literatury i turystyki. Zespół redakcyjny — w składzie: Felician Brzeskwiniewicz, Henryk Geisler, Romuald Krygier, Janusz Łopata i Franciszek Wachowiak — postawił przed sobą ambitne zadanie pokazania bogatych dzieł Ziemi Szamotulskiej i jej współczesności. Zadanie to zostało spełnione ku zadowoleniu czytelnika. Radzimy przeczytać te interesujące ilustrowane licznymi fotografiami książki. Cena 20 zł, stron 180, nakład 3.100 egzemplarzy.

„Próba liryki” — Almanach poetycki Koszalińskiego Klubu Literackiego. Jest to „próba przedstawienia dorobku młodych poetów” tamtejszego Klubu. W zbiorze piszą: Marta Aluchna-Emilianow, Eugeniusz Hajduk, Anatoliusz Jurek, Zbigniew K. Lombardo, Czesław Kuriata, Stanisław Misakowski, Tadeusz Pawlak, Tadeusz Sokół. Cena 12 zł, stron 100, nakład 1.200 egzemplarzy.

lowi cały „indiański obraz” (muzyka oparta o autentyczny folklor), niektóre fragmenty na nowo zinstrumetnował, dodał jazzową „rewię mody”. Uwaga! Obecnie napisał własną, całowierciową, już oryginalną operetkę w amerykańskim stylu „musical”. Usłyszymy ją w roku przyszłym zaraz po „Cnotliwej Zuzannie” Gilberta.

Druga obsada „Rose Marie” chyba niewiele ustępuje pierwszej. B. Biskupskie; rola tytułowa leży jak ulał (zwłaszcza głosowo, choć i aktorsko młoda solistka radzi sobie nieźle). A. Wiza nareszcie rozruszał się jako amant, dysponując miłym tenorem, choć górkę tony mają tu jeszcze za mało blasku. L. Skalbina w charakterystycznej roli dziłkiej Dixiey zdobyła się na mocne momenty dramatyczne (mniemana dykcja). Z werwą bawią słuchaczy ta cy operetkowi rutyniarze jak: Z. Mariński, I. Szulc-Kruk, J. Rowiński, A. Raczkowski. M. Tomaszewska błysnęła szczerym talentem wokalnym jako kierowniczka domu mody. Dyrygował Roman Jankowiak. Naszej Operetce życzyć należy wreszcie większej sceny, a w ogóle jakiegoś innego lokalu, z lepszą akustyką, klimatyzacją sali i zapleczem dla dekoracji. Czyżby tylko marzenie?

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI